№ 3. WILNO, 1 MARCA 1934 R. ROK V

# WILEŃSKI PRZEGLĄD PRAWNICZY

MIESIĘCZNIK

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 49 m. 2.
Konto czekowe P. K. O. № 81.610.
Prenumerata roczna 10 zł., półroczna 5 zł., kwartalna 3 zł.
Cena numeru pojedyńczego 1 zł.

I. KAPŁAN.

## Zakres uprawnień aplikantów adwokackich w zastępowaniu stron przed sądami.

W poglądach na oznaczone w tytule zagadnienie daje się zauważyć rozbieżność zdań.

Niektóre sądy i szereg sędziów uważają, że z wprowadzeniem przymusu adwokackiego do zastępstwa stron przed sądem okręgowym mogą być dopuszczeni wyłącznie adwokaci, przyczem adwokaci nie mają prawa wyręczać się na posiedzeniach i rozprawach sądowych swoimi aplikantami, udzielając im substytucji i to niezależnie od posiadanego przez aplikanta stażu aplikacji.

Na poparcie powyższego poglądu przytaczają najczęściej następujące argumenty:

Zasada obowiązkowego zastępstwa adwokackiego podyktowana jest tak względami na interes prywatny stron procesujących się jak i względami natury publiczno-prawnej. Tak zwany „przymus adwokacki" z jednej strony daje gwarancję sumiennego i fachowego prowadzenia spraw najbardziej poważnych, z drugiej strony zapobiega konieczności rozpoznawania przez sąd spraw, w których bezzasadność względnie niemoralność roszczeń powodowych przejawia się już przy wniesieniu pozwu lub też tak nieudolnie zredagowanych pod względem formy lub treści, że nie mogą osiągnąć zamierzonego przez procesującego się celu i narażając go w sprawie nawet w zasadzie słusznej na zbędne wydatki — obarczają przytem napróżno sądy, które zmuszone są do odrzucania powództw zawierających słuszne roszczenia, które jednak uwzględnione być nie mogą z powodu złego, niefachowego ujęcia sprawy.

Zasadzie obowiązkowego zastępstwa adwokackiego stanie się zadość, o ile do zastępstwa stron przed sądami będą powołani wyłącznie adwokaci, jako osoby, które zostały uznane za odpowiadające *wszystkim warunkom* wymaganym przy wpisaniu na listę adwokatów (art. art. 9—12 prawa o ustroju adwokatury).

Oprócz warunków zasadniczych, którym winni odpowiadać tak adwokaci, jak i ich aplikanci (nieskazitelność charakteru, ukończenie uniwersyteckich studjów prawniczych) — dowodem uzdolnienia do zastępstwa stron przez adwokatów służy odbycie aplikacji adwokackiej i złożenie egzaminu adwokackiego. Zakres działania obowiązującego zastępstwa adwokackiego ustawa rozciąga również na sądy okręgowe (art. 86 K.P.C.).

Zastępstwo adwokackie obowiązuje aplikanta adwokackiego w jego własnych sprawach oraz w sprawach, w których on występuje w charakterze zastępcy ustawowego (opiekun, kurator). Art. 87 K. P. C. nie wymienia żadnej grupy aplikantów adwokackich w liczbie osób, które, zdaniem ustawodawcy, nie potrzebują kontroli i pomocy adwokata przy wszczęciu i prowadzeniu ich spraw własnych lub jako zastępców ustawowych.

O ile więc ustawa nie zezwala aplikantom adwokackim na prowadzenie samodzielne własnych spraw, to tem bardziej, zdawałoby się, nie może zezwolić na prowadzenie spraw cudzych.

Art. 91 K. P. C., mówiący o tem, do czego upoważnia pełnomocnictwo procesowe z samej ustawy w p. 3 §1 wskazuje: „do udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego *adwokatowi*". Znów ustawa pomija aplikantów adwokackich i to niezależnie od posiadanego przez nich stażu.

Każde pismo procesowe w sprawach z obowiązkowem zastępstwem adwokackiem powinno być podpisane przez adwokata (p. 4 § 1 art. 137 K. P. C.). Z tego wynika, że aplikant adwokacki nie ma prawa ani wnosić pozwu, ani też innego pisma zawierającego wnioski o wyłączenie sędziego, zabezpieczenie powództwa, akcję wzajemną i t. p. O ile zaś *na piśmie* zgłaszać tych wniosków aplikant nie może, jakaż jest podstawa do twierdzenia, że aplikant posiada uprawnienie do zgłaszania tych wniosków *ustnie* na rozprawie? Z drugiej strony jest nie do pomyślenia, aby pełnomocnicy stron, reprezentowanych jedna przez adwokata, druga przez aplikanta adwokackiego posiadali nierówne uprawnienia na rozprawie.

Nie obala powyższej argumentacji — według jej zwolenników — art. 107 Prawa o ustroju adwokatury. Jest to przepis o charakterze ogólnym, umieszczony w szeregu przepisów, traktujących o pracy aplikantów i ich zawodowem wychowaniu i kształceniu. Nie wolno zapominać, że aplikant adwokacki nie może być samodzielnym zastępcą stron nawet w sprawach, na które nie rozciąga się „przymus adwokacki". Zastępcą przed sądem grodzkim i przed sądem pracy może być aplikant adwokacki, mający co najmniej rok aplikacji (ust. 2 art. 107 pr. o ustr. adw.). Z punktu widzenia ustawy aplikant adwokacki przy prowadzeniu cudzych spraw posiada mniejsze uprawnienie od samej strony, która prowadzi sprawę własną.

Mając to na widoku postanowienie § 2 art. 86 K. P. C.

głoszące, że obowiązkowe zastępstwo adwokackie nie ma zastosowania przed sędzią wyznaczonym i sądem wezwanym oraz w sekretarjacie sądowym, jeszcze nie uprawnia wszystkich aplikantów adwokackich, niezależnie od posiadanego stażu, do zastępowania swoich patronów w tych wypadkach. Właśnie ustęp 2 art. 107 pr. o ustroju adwokatury normuje, kto z aplikantów adwokackich do tego jest uprawniony.

Argumentom powyższym przeciwstawiane są następujące contr-argumenty.

Przepis art. 107 pr. o ustroju adwokatury jest lex specialis i to późniejszy od przepisów K. P. C. o obowiązkowem zastępstwie adwokackiem, a lex posterior derogat lege priori i lex specialis derogat lege generali. Jeśli nawet uznać, że przepis ten jest w sprzeczności z przepisami K. P. C., to stosowany być powinien art. 107 pr. o ustr. adw. nie zaś przepisy K. P. C. Przepis art. 107 jest kategoryczny i zezwala aplikantom na zastępowanie patrona we wszystkich sądach i urzędach, z wyjątkiem taksatywnie w nim wyliczonych, mianowicie sądów apelacyjnych, Sądu Najwyższego, Najwyższego Trybunału Administracyjnego i Trybunału Kompetencyjnego. Zakaz zastępowania patrona przez aplikanta przed wyliczonemi wyżej instytucjami jest przepisem wyjątkowym i jako taki rozszerzającej wykładni nie ulega, ograniczenie więc prawa zastępstwa przed innemi sądami i urzędami jest niedopuszczalne. Ale w istocie pomiędzy przepisami o obowiązkowem zastępstwie adwokackiem a postanowieniem art. 107 pr. o ust. adw. kolizji niema.

Aplikant adwokacki zastępuje adwokata na skutek jego specjalnego każdorazowego polecenia i na podstawie szczególnego w każdej sprawie upoważnienia swego patrona — nie prowadzi sprawy *samodzielnie*. Nawet po udzieleniu takiej sybstytucji sprawę i nadal prowadzi patron—adwokat, który ponosi całkowitą odpowiedzialność za wszystkie czynności swego aplikanta.

Ograniczająca wykładnia cytowanego art. 107 byłaby sprzeczna z intencją ustawodawcy i nieusprawiedliwionem skrępowaniem tak adwokatów - patronów jak i ich aplikantów, utrudniając należyte zawodowe wychowanie i wykształcenie aplikantów. Nie należy zapominać, że sprawy należące do właściwości sądów okręgowych różnią się co do swej zawiłości i trudności pod względem konstrukcji prawnej. Rzecz patrona ocenić siły i zawodowe przygotowanie swego aplikanta, polecając mu obronę pod jego, patrona, odpowiedzialnością.

Zupełnie logicznem jest, że aplikant adwokacki nie może podpisywać pism procesowych w sprawach z obowiązkowem zastępstwem adwokackiem. Pismo procesowe przygotowywane jest w kancelarji pod nadzorem adwokata i nie może zachodzić przeszkód do podpisania tego pisma przez niego. Brak

podpisu adwokata świadczyłby tylko o braku kontroli z jego strony ostatecznie zredagowanego pisma. Inaczej jest przy wnioskach ustnych, które mogą być najściślej uzgodnione, nawet co do dosłownego brzmienia, przez adwokata z zastępującym go aplikantem, ale które zgłosić może tylko obecny na rozprawie aplikant.

Zaznaczyć należy, że pod rządami rosyjskiej U. P. C. w praktyce sądów polskich nie powstawała kwestja uprawnień aplikantów do zastępowania adwokatów, chociaż U. P. C. przewidywała zastępstwo przez adwokatów i obrońców sądowych, nie wspominając o aplikantach adwokackich (art. 44 i 245 U. P. C).

Ustawodawca polski, wprowadzając przepisy o „przymusie adwokackim", nie przejawił zbytniego rygoryzmu.

Zgodnie z § 4 art. XVII przepisów wprowadzających K. P. C. obrońcy sądowi, którzy uzyskali uprawnienie do bronienia spraw cudzych przed ogłoszeniem wprowadzenia niniejszego, zachowują nadal swe uprawnienia w zakresie dotychczasowym również w sprawach, w których obowiązuje zastępstwo adwokackie.

Zgodnie zaś z art. XXX tychże przepisów „pozostają w mocy dotychczasowe przepisy o prawie kandydatów adwokackich do zastępowania adwokatów" (przepisy szczególne dla okręgów sądów apelacyjnych w Krakowie i Lwowie oraz sądu okręgowego w Cieszynie).

Poruszone w niniejszym artykule zagadnienie ma doniosłe znaczenie praktyczne i wymaga jaknajrychlejszego rozstrzygnięcia miarodajnego, które może nastąpić jedynie w drodze obowiązującej wykładni odnośnych przepisów przez Sąd Najwyższy.

Zbytecznem będzie chyba wskazywać, jakie powikłania mogą się wytworzyć w sprawach, w których zapadły naprzykład wyroki wówczas, kiedy strona pozwana była reprezentowana przez aplikanta adwokackiego jako substytuta swego patrona.

Od tego lub innego rozstrzygnięcia omawianego zagadnienia w dużym stopniu będzie też zależało, jakie w rzeczywistości posiada środki palestra i jej organy dla istotnego zawodowego kształcenia przyszłych adwokatów.

Dr. GRZEGORZ WIRSZUBSKI.

# Polski Kodeks Karny z 11 lipca 1932 r. a wymogi współczesnej polityki kryminalnej.

Przed kilkoma miesiącami wyszła z druku w języku niemieckim moja rozprawa pod tytułem: „Polski Kodeks Karny z 11 lipca 1932 r., a wymogi współczesnej polityki kryminalnej[1]).

Sprobuję tutaj pokrótce nakreślić najważniejsze punkty mojej rozprawy.

Sposób, w jaki publiczność polska i polski świat prawniczy reagowały na polskie projekty kodeksu karnego, przyczynić musiał pewien zawód temu, kto dobrze pamięta ożywione dyskusje o włoskim i niemieckim projektach kodeksu karnego. Oczywiście, że pewne głosy krytyczne rozlegały się. Lecz te zarzuty dotyczyły kwestyj podrzędnych. Wielka dyskusja, zasadnicza walka o wyraźną linję nie miały miejsca.

Czy zależy to od tego, że zasadnicze kwestje sporne kryminologji zostały już rozstrzygnięte i pozostawiły miejsce łagodnemu elektycyzmowi?

Nie jestem zdania, że te zasadnicze kwestje definitywnie zostały rozstrzygnięte. Spór między metafizycznie uzasadnionem prawem karnem przeszłości i socjalnem prawem ochronnem przyszłości przeszedł tylko z fazy wojny ruchomej do fazy wojny pozycyjnej. Praktyka walki o poszczególne pozycje wymaga oczywiście pewnych realno-politycznych ustępstw. Lecz one nie powinny zamykać nam oczu na ogólną tendencję ruchu, na linję generalną reformy prawa karnego, na jej ostateczne cele.

Ta właśnie linja generalna daje nam w ręce kryterjum, za pomocą którego możemy poznać wartościowość lub bezwartościowość każdego nowego kodeksu karnego.

Właśnie brak tej jednolitej myśli w nowoczesnem ustawodawstwie karnem, ta żądza kompromisu, która czyni z nędzy zaletę i ogranicza się do usunięcia najbardziej przykrych pozostałości dawnego systemu prawa karnego, przyczynia się do tego, że niebezpodstawnie mówi się o redukcji prawa karnego tam, gdzie należałoby mówić o rekonstrukcji systemu ochrony społecznej.

W Polsce wszakże, jak i w większości innych krajów, dominuje łagodny eklektycyzm, który zmierza do zadośćuczynienia wymogom polityki kryminalnej współczesności, nie rezygnując zupełnie z metafizycznych podstaw dawnego prawa

[1]) Gregor Wirschubski: „Das polnische Strafgesetzbuch vom 11.VII 1932 und die Kriminalpolitischen Forderungen der Gegenwart". Dresden, 1933. Risse—Verlag.

karnego. O ile polski kodeks karny, budowany na tych podstawach, odpowiada wymogom współczesnej polityki kryminalnej,—wyjaśnić to postawiłem sobie za zadanie mojej wyżej wymienionej rozprawy. O treści tych wymogów istnieją różnorodne zdania. Dlatego też należy określić, co ja pojmuję pod tem pojęciem.

Wiem przecież, że niektórzy autorzy łączą z tem pojęciem nieco odmienną treść. Możliwem jest, że ten lub ów krytyk będzie niezadowolony z powodu wyłączenia punktu widzenia prewencji generalnej. Nie przeoczyłem bynajmniej tego punktu widzenia, lecz świadomie go wyłączyłem. Uważam za zbyteczne w tym względzie rozwodzić się nad tem, dlaczego to uczyniłem.

Kwestja, czy odwet, prewencja generalna lub specjalna ma stanowić ideę regulatywną idealnego systemu prawa karnego—nie jest tematem mojej rozprawy.

Wychodzę z założenia prewencji specjalnej, która swe istnienie i swą treść czerpie z ideału humanitarności, jako idealnego drogowskazu prawa karnego, które ma być odpowiednio do niej przekształcone, znajdując swe granice w tym ostatnim.

Liszt ze zwykłą mu genjalną krótkością sformułował w sposób następujący podział na trzy grupy przestępców i odpowiednich zadań polityki kryminalnej: 1) poprawa wymagających poprawy i zdolnych do niej przestępców, 2) odstraszenie przestępców, nie wymagających poprawy, 3) unieszkodliwienie niezdolnych do poprawy przestępców.

Exner wysunął przeciwko temu podziałowi zarzut, twierdząc mianowicie, że w pewnych warunkach może być bardziej celowem unieszkodliwić zdolnych do poprawy przestępców zamiast poprawiać ich. Trzeba przyznać, że ten podział Liszta na trzy grupy wymaga uzupełnienia z punktu widzenia celowości ekonomicznej. Potrzebujemy bardziej subtelnego schematu klasyfikacji przestępców, niż Lisztowski. W stosunku do przypadkowych przestępców zwłaszcza zastosowanie jednej tylko zasady odstraszenia nie jest zadawalniające.

A więc sprobujemy odpowiedzieć na pytanie: Czy polski kodeks karny daje sędziemu dość możliwości różnie traktować różnych przestępców w zależności od ich indywidualności celem bądź ich resocjalizacji lub unieszkodliwienia, nie wchodząc przytem w kolizję z zasadami moralnej i ekonomicznej celowości?

Polski Kodeks Karny daje sędziemu do dyspozycji dwa rodzaje środków dla zwalczania przestępstwa: kary i środki zabezpieczające.

Odpowiednio do zasad dualizmu kryminalno-politycznego, dla winy przeznaczona jest kara, dla niebezpieczeństwa — środek zabezpieczający.

Uregulowanie systemu kar w Polskim Kodeksie Karnym w znacznym stopniu znajduje się w przeciwieństwie do idei celowości w prawie karnem.

Autorzy polskiego kodeksu karnego nie zdołali osiągnąć definitywnej jasności co do istoty kar dodatkowych, tak że ostatnie przedstawiają coś pośredniego między karą a środkiem zabezpieczającym.

Przy dualizmie kryminalno-politycznym Kodeksu musi to naturalnie doprowadzić do ciężkich sprzeczności, mianowicie do kar bez winy i do środków zabezpieczających bez trwania niebezpieczeństwa. Wobec dwutorowości Kodeksu (winie odpowiada kara, stanowi niebezpieczeństwa zaś — środek zabezpieczający), „kary bez winy", t. j. „kary", przy zastosowaniu których wina nie jest istotna, należą do środków zabezpieczających.

Jako kary dodatkowe są wymienione: a) utrata praw publicznych, b) utrata obywatelskich praw honorowych, c) utrata prawa wykonawania zawodu, d) utrata praw rodzicielskich lub opiekuńczych, e) przepadek przedmiotów majątkowych i narzędzi, f) ogłoszenie wyroku w pismach (art. 44). Kary dodatkowe mogą być orzeczone zasadniczo tylko w związku z karą zasadniczą. Lecz w razie uniewinnienia sprawcy czynu lub umorzenia postępowania, wymienione pod lit. „c", „d", „e"—mogą być zastosowane, jako środki zebezpieczające.

Nie warto nawet nadmieniać, że zachowanie chłosty moralnej w postaci orzeczenia utraty praw obywatelskich honorowych nie odpowiada wymogom współczesnej polityki kryminalnej.

Szczególnie zastanawia orzeczenie utraty praw obywatelskich honorowych w zwiąku z tem, że Kodeks motywów politycznych widocznie nie uważa za szlachetne, ponieważ traktuje przestępcę politycznego narówni z przestępcą, działającym z chęci i zysku lub innych niskich pobudek, przepisując obligatoryjnie orzeczenie utraty praw publicznych i obywatelskich honorowych w razie skazania za zbrodnię stanu lub zbrodnię przeciwko interesom zewnętrznym państwa i stosunkom międzynarodowym (art. 47-b). Odróżniamy orzeczenie utraty prawa do wykonania pewnego zawodu, które w pewnych wypadkach uważamy za słuszne. Natomiast moralne piętnowanie skazanych uważamy za błędne. Państwo tem skuteczniej będzie zwalczało swoich przeciwników politycznych, im mniej będzie ich moralnie piętnowało i tem przeszkadzało ich resocjalizacji.

Niejasność istoty poszczególnych środków mści się najbardziej wyraźnie przy postanowieniach o odwołaniu orzeczenia utraty prawa wykonywania zawodu.

Według Kodeksu (art. 52 par. 3) sędzia może orzec utratę prawa wykonywania zawodu na termin od 2 do 10 lat.

Wszakże według art. 53 par. 1 sąd może przed upływem poprzednio wyznaczonego terminu przywrócić skazanemu odebrane mu prawa, jeżeli skazany w międzyczasie prowadził życie nienaganne. Niedorzeczność tego postanowienia jest widoczna. Utrata prawa wykonywania zawodu może być orzeczona: a) jeżeli zachodzi nadużycie zawodu przy popełnieniu przestępstwa, albo b) w wypadku ujawnionej przy popełnieniu przestępstwa, a groźnej dla społeczeństwa niezdolności sprawcy do wykonywania zawodu.

W pierwszym wypadku życie nienaganne może być podstawą do uznania minięcia stanu niebezpiecznego, w drugim wypadku bynajmniej: nienaganny, jako człowiek, inżynier lub lekarz może być i pozostać partaczem. Najbardziej ważnem kryterjum dopuszczalności przywrócenia praw w tym wypadku może być naturalnie wyłącznie tylko próba, czy wogóle jest zdolny do wykonywania swego zawodu. To właściwie zostało przeoczone. Ponadto Kodeks ustala minimum trwania utraty prawa wykonywania zawodu, a mianowicie 2 lata. Naszem zdaniem jakieś minimum lub maximum trwania zakazu wykonywania zawodu jest zupełnie zbyteczne. Bo jeżeli skazany nie uzyskał zdolności do wykonywania swego zawodu, to niema żadnej przyczyny i po upływie dziesięciu lat puścić go pomiędzy ludzi; jeżeli zaś on uzyskał tę zdolność przed dwoma laty, to znów niema powodu pozbawiać go prawa wykonywania zawodu.

Autorzy Kodeksu łudzili się, że stoją powyżej kwestji, czy utrata prawa wykonywania zawodu jest karą czy też środkiem zabezpieczającym i w uzasadnieniu usunęli ją, jako „czystą teorję". Ten brak jasności istoty tego środka mści się przez to, że środkowi zabezpieczającemu nadaje się charakter odwetowy.

„Środek zabezpieczający", jak słusznie stwierdza Karol Stooss, „jest tylko dopóty uzasadniony, dopóki istnieje obawa nadużycia zawodu".

Pozbawienie prawa zawodu w dalszym ciągu nie służyłoby celowi bezpieczeństwa, lecz celowi odwetu, a ponieważ utrata prawa wykonywania zawodu może być orzeczona i bez winy sprawcy czynu, więc to jest nieuzasadnione i z punktu widzenia prawa odwetowego.

Niecelowem wydaje mi się również połączenie ukarania deliktów bagatelnych i deliktów z pobudek szlachetnych jedną karą aresztu, ponieważ dla bardzo niebezpiecznych sprawców czynu ze szlachetnych pobudek może jej trwanie być zbyt krótkiem. Z tego też powodu Kodeks przy ciężkich deliktach politycznych stosuje inny rodzaj kary, a mianowicie więzienie i wyklucza w ten sposób przy przestępstwach politycznych custodia honesta.

Ja osobiście podzielam pogląd Calkera, zdaniem którego

niskie pobudki przejawia nie ten, którego cele są w przeciwieństwie do konkretnego porządku prawnego, lecz ten tylko, którego cele rozchodzą się ze stałemi celami człowieczeństwa.

Lecz mniejsza o to. Zachowanie lub usunięcie custodia honesta jest wreszcie kwestją światopoglądu i przeciwny mojemu punkt widzenia może być uzasadniony z punktu widzenia utylitaryzmu i w ostatnich czasach znajduje widocznie coraz więcej zwolenników. Natomiast zwężenie sędziowskiego uznania w Kodeksie przez wysokie kary minimalne przy deliktach politycznych i przeciw moralności, oraz ograniczenie zastosowania kary grzywny do określonych deliktów winno być osądzone, jako przeciwdziałanie przeciwko zasadzie elastyczności ustawy karnej i utrudnienie iudywidualizacji w sądownictwie karnem.

To samo trzeba powiedzieć i o uregulowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary, w którym to wypadku stosuje się wymierzenie więzienia powyżej lat 5-ciu zamiast kary śmierci lub więzienia dożywotniego, wymierzenie więzienia do lat 5 lub aresztu zamiast więzienia powyżej lat 5, wymierzenie aresztu zamiast kary więzienia i wymierzenie grzywny zamiast kary aresztu (art. 59).

To nadzwyczajne złagodzenie kary jest przewidziane według uznania sędziego, oprócz wypadków zmniejszonej poczytalności (art. 18 par. 1), o ile nie była ona skutkiem odurzenia, wynikającego z winy sprawcy, usprawiedliwionej nieświadomości bezprawności czynu (art. 20 par. 2), przekroczenia granic obrony koniecznej lub wyższej konieczności (art. 21 par. 2 i art. 22 par. 4), nieudolnego usiłowania (art. 24 par. 2), bezskutecznego podżegania i bezskutecznej pomocy (art. 29 par. 2) i czynnego żalu podżegacza lub pomocnika (art. 30 par. 2), tylko przy określonych deliktach, a mianowicie przy uszkodzeniu mienia i oszustwie w wypadkach mniejszej wagi (art. 263 par. 2 i 264 par. 2), w wypadkach sprowadzenia niebezpieczeństwa powszechnego, gdy sprawca odwrócił grożące niebezpieczeństwo (art. 220) i t. d.

Wspólną cechę tych ostatnich wypadków stanowi przymusowe położenie sprawcy czynu, mniejsza waga czynu lub czynny żal.

Z powodu tego ograniczenia n. z. k. (t. j. przemiany ustawowej kary) do określonych deliktów, to ostatnie jest zbyt wąskie. Mniejsza waga czynu może naprz. zachodzić i przy bluźnierstwie (art. 172) lub dopuszczeniu się czynu nierządnego (art. 213).

Ale w tych wypadkach Kodeks nie zna n. z. k. Błędnem też jest ograniczenie n. z. k. przy deliktach, gdzie ono jest dopuszczalnem do pewnych rodzajów nieznacznej winy. Tak naprz. jeżeli n. z. k. (t. j. w tym konkretnym wypadku grzywna zamiast kary wolności) ma zastosowanie tylko przy przywłaszcze-

niu lub kradzieży przedmiotów pierwszej potrzeby małej wartości celem użycia (art. 257 § 2, art. 262 § 4). Pomijając już to, że w stosunku do osób, które z nędzy przywłaszczają celem użycia przedmioty pierwszej potrzeby, nader wątpliwem jest, czy grzywna będzie należytym środkiem poprawy: nie jest zrozumiałem, czemu naprz. przy przywłaszczeniu z lekkomyślności (naprz. jeżeli subjekt kosztem swego chlebodawcy urządza swojej przyjaciółce wesołą ucztę) grzywna nie powinna być stosowana, chociaż właśnie tutaj w odpowiednich wypadkach mogłaby być ona skuteczniejsza, niż w wypadku nędzy. Potrącenie z wynagrodzenia może w pewnych wypadkach okazać się skuteczniejszem, niż grożąca kara (warunkowe zawieszenie wykonania), której zastosowanie w każdym razie przysporzyłoby więcej szkody, niż korzyści [2]).

(Dokończenie nastąpi).

---

# Ustrój adwokatury na Litwie.

## *Odpowiedzialność dyscyplinarna adwokatów.*

377.

Adwokaci odpowiadają w trybie dyscyplinarnym za niewłaściwe wykonywanie obowiązków adwokackich oraz za czyny i zachowanie się niezgodne z honorem adwokata.

381.

Sprawy dyscyplinarne przeciwko adwokatom wszczyna Rada Adwokacka. Sprawy dyscyplinarne przeciwko adwokatom rozstrzyga Rada Adwokacka oraz Sąd Dyscyplinarny Sędziów, jako instancja apelacyjna.

388.

Uzasadnione postanowienie Rady Adwokackiej o wszczęciu sprawy dyscyplinarnej względnie o umorzeniu już wszczętego postępowania dyscyplinarnego doręcza się w terminie dziesięciodniowym oskarżonemu, prezesowi i prokuratorowi Sądu Apelacyjnego.

---

[2]) Zachodzi niebezpieczeństwo, że dotychczasowa ślepa wiara w karę pozbawienia wolności, jako wszechleczącą karę wychowawczą, obecnie przekształci się w swoje przeciwieństwo, jak to wskazuje, niestety, przykład niemiecki. W przeciwstawieniu do tego chciałbym zwrócić uwagę na pouczające najnowsze prace kryminologów holenderskich (von Bemmelen, von Mesdag, Röling), którzy zupełnie w innym sensie wypowiedzieli zdanie, które zresztą również uważam za całkowicie słuszne: kara pozbawienia wolności w większości wypadków wyrządza więcej szkody, niż korzyści i dlatego też przyszłość wcale do niej nie należy.

389.

Prokurator Sądu Apelacyjnego ma prawo założyć protest do Sądu Dyscyplinarnego Sędziów przeciwko postanowieniu Rady Adwokackiej w przedmiocie umorzenia sprawy dyscyplinarnej. Protest winien być złożony za pośrednictwem prezesa Rady Adwokackiej w terminie dziesięciodniowym.

395.

W trybie dyscyplinarnym mogą być wymierzone adwokatom następujące kary: 1) upomnienie, 2) nagana, 3) grzywna do 3000 litów, 4) zakaz wykonywania zawodu niedłużej niż na przeciąg jegnego roku, 5) usunięcie z adwokatury.

397.

Wymierzoną w postępowaniu dyscyplinarnem grzywnę egzekwuje się na mocy tytułu wykonawczego, wydanego przez prezesa Rady Adwokackiej w trybie egzekucji wyroków w sprawach cywilnych. Połowa wyegzekwowanej grzywny przypada na rzecz Skarbu Państwa, połowa zaś na rzecz organizacji adwokatów.

399.

Uzasadnione orzeczenie Rady Adwokackiej w sprawie dyscyplinarnej prezes Rady w terminie dziesięciodniowym, licząc od dnia orzeczenia, komunikuje oskarżonemu, prezesowi i prokuratorowi Sądu Apelacyjnego.

402.

Prokurator Sądu Apelacyjnego ma prawo założyć protest do Sądu Dyscyplinarnego Sędziów przeciwko orzeczeniu dyscyplinarnemu Rady Adwokackiej. Protest należy złożyć za pośrednictwem Rady Adwokackiej w terminie dziesięciodniowym, licząc od dnia otrzymania orzeczenia dyscyplinarnego.

403.

Sąd Dyscyplinarny Sędziów rozpoznaje skargi na orzeczenie dyscyplinarne Rady Adwokackiej w trybie ustalonym dla spraw dyscyplinarnych przeciwko sędziom. Obrońcą oskarżonego może być tylko adwokat.

404.

Prezes i członkowie Rady Adwokackiej odpowiadają w trybie dyscyplinarnym za niewłaściwe wykonywanie obowiązków członka Rady Adwokackiej.

Sprawy dyscyplinarne za niewłaściwe wykonywanie obowiązków członka Rady Adwokackiej wszczyna prezes lub prokurator Sądu Apelacyjnego. Te sprawy rozpoznaje Sąd Dyscyplinarny Sędziów w trybie ustalonym dla spraw doscyplinarnych przeciwko sędziom.

406.

Orzeczenie dyscyplinarne Sądu Dyscyplinarnego Sędziów oraz niezaskarżone lub niezaprotestowane orzeczenia dyscyplinarne Rady Adwokackiej prezes Sądu Apelacyjnego przedstawia Ministrowi Sprawiedliwości.

407.

Orzeczenia dyscyplinarne wykonuje:

1) prezes Rady Adwokackiej, gdy wymierzono adwokatowi upomnienie, naganę lub grzywnę;

2) prezes Sądu Apelacyjnego, gdy wymierzono adwokatowi zakaz wykonywania zawodu albo usunięcie z adwokatury.

408.

Gdy Rady Adwokackiej niema względnie nie może pełnić swych obowiązków, sprawy dyscyplinarne przeciwko adwokatom wszczyna prezes Sądu Apelacyjnego, zaś rozpoznaje Sąd Dyscyplinarny Sędziów.

*(Dalej następują przepisy, które trzebaby nazwać przechodniemi)*.

441.

Adwokaci przysięgli stają się adwokatami według ustawy niniejszej i są uważani za mających prawo prowadzenia w Trybunale Najwyższym.

442.

Pomocnicy adwokatów przysięgłych, którzy mają najmniej pięć lat praktyki pomocnika adwokata przysięgłego, stają się adwokatami według ustawy niniejszej.

443.

Do czasokresu praktyki pomocnika adwokata przysięgłego zalicza się czas służby w sądzie lub w innej instytucji państwowej, nawet bez wymaganego ustawą wyższego wykształcenia prawniczego, jeżeli pełnione przez niego obowiązki dały możność zdobycia praktyki prawniczej.

444.

Przy zaliczeniu do czasokresu praktyki pomocnika adwokata przysięgłego czasu służby w sądzie po ukończeniu ustawą przewidzianych wyższych studjów prawniczych rok służby w sądzie liczy się za półtora roku praktyki pomocnika adwokata przysięgłego.

450.

Kto przed wejściem w życie ustawy niniejszej był sędzią, sędzią śledczym, prokuratorem lub pomocnikiem prokuratora, ten może być przyjęty do adwokatury według ustawy niniej-

szej, o ile czyni zadość warunkom art. 112. Cały czas służby na powyższych stanowiskach zalicza się do czasokresu praktyki adwokackiej.

451.

Niema zastosowania art. 338 p. 1 do dnia 1 września 1935 roku względem adwokatów według ustawy niniejszej a byłych adwokatów przysięgłych i pomocników adwokatów przysięgłych, którzy w czasie ogłoszenia ustawy niniejszej wykładali naukę prawa w Uniwersytecie im. Witolda Wielkiego.

452.

Rada Adwokatów Przysięgłych staje się Radą Adwokacką według prawa niniejszego i funkcjonuje według przepisów ustawy niniejszej.

454.

Pierwsze ogólne zebranie adwokatów zwołuje Minister Sprawiedliwości.

455.

Przyjmowanie do adwokatury adwokatów przysięgłych, pomocników adwokatów przysięgłych i adwokatów prywatnych z dniem ogłoszenia ustawy niniejszej ulega przerwaniu (więcej nie przyjmuje się).

456.

Instytucję pomocników adwokatów przysięgłych i adwokatów prywatnych znosi się.

457.

Pomocnicy adwokatów przysięgłych i adwokaci prywatni, którzy nie zostali adwokatami według ustawy niniejszej, jak również nie są przyjęci w poczet obrońców prywatnych, mają prawo do dnia 1 stycznia 1934 r. prowadzić sprawy, na prawach obrońców prywatnych w tych okręgach sądów okręgowych, w których mieli to prawo w czasie wejścia w życie ustawy niniejszej.

*Obrońcy prywatni.*

459.

Obrońcami prywatnymi mogą być ci, którzy w czasie wejścia w życie ustawy niniejszej byli adwokatami prywatnymi lub pomocnikami adwokatów przysięgłych.

460.

W poczet obrońców prywatnych przyjmuje Minister Sprawiedliwości.

461.

Obrońców prywatnych nie może być więcej, niż połowa w ustawie niniejszej przewidzianej liczby adwokatów.

462.

Przyjmowanie w poczet obrońców prywatnych kończy się z dniem 31 października 1933 roku. Po tym terminie nikt w poczet obrońców nie będzie przyjęty.

469.

Obrońcy prywatni są przy sądach okręgowych.

470.

Obrońca prywatny ma prawo prowadzenia spraw w sądzie okręgowym, przy którym ma siedzibę oraz w sądach okolicy w okręgu tegoż sądu okręgowego.

471.

Minister Sprawiedliwości może wydać zezwolenie obrońcy prywatnemu na prowadzenie spraw w okręgach kilku sądów okręgowych. W tym wypadku obrońca prywatny należy do tego sądu okręgowego, przy którym ma siedzibę.

472.

W Sądzie Apelacyjnym obrońca prywatny ma prawo prowadzenia tylko tych spraw, które były przez niego prowadzone w sądzie okręgowym.

---

# Przegląd ustawodawstwa.

**Regulamin wyborczy do zarządów gminnych.**

Dz. U. Rz. P. Nr. 2, poz. 6. *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 1.I.34 r. w sprawie regulaminu wyborczego do zarządu gminnego na obszarze województw: białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, nowogródzkiego, poleskiego, warszawskiego, wileńskiego i wołyńskiego.*

Rozporządzenie to zostało wydane na podstawie art. 12 i 129 ust. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego z 23.III.33 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 35, poz. 244) i zawiera 32 paragrafy szczegółowo normujące tryb wyborów członków zarządu gminnego. Do tego rozporządzenia dołączono wzory pism i zawiadomień związanych z kwestją wyborów.

**Wymiar podatku spadkowego.**

Dz. U. Rz. P. Nr. 5, poz. 34. *Rozporządzenie Ministra Skarbu z 15.XI.33 r. w sprawie wymiaru podatku spadkowego i od darowizn na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej.*

Gdy cały majątek spadkowy znajduje się na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej, podatek spadkowy wymierza urząd skarbowy, w innych wypadkach — izba skarbowa.

**Przejmowanie gruntów na własność państwa.**

Dz. U. Rz. P. Nr. 5, poz. 34. *Rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Rolnictwa i Reform Rolnych, oraz Spraw Wewnętrznych z 23.XII.33 r.* wydane na podstawie cz. 1 art. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 28.X.33 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 85, poz. 658) określa zakres stosowania pomienionego Rozporządzenia Prezydenta o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne.

Poz. 36. *Rozporządzenie Ministrów: Rolnictwa i Reform Rolnych, Skarbu, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z 12.I.34 r.* stanowi rozporządzenie wykonawcze do Rozporządzenia Prezydenta o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne.

**Organizacja zakładów dla niepoprawnych przestępców.**

Dz. U. Rz. P. Nr. 5, poz. 38. *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 15.I.34 r. w sprawie organizacji zakładów dla niepoprawnych przestępców.*

Rozporządzenie to wydane na podstawie art. 26 § 1 przepisów wprowadzających Kodeks Karny i Prawo o wykroczeniach z 11.VII.32 r. zawiera szczegółowe przepisy co do kierownictwa, nadzoru, organizacji życia zakładowego i innych szczegółów w zakładach dla niepoprawnych przestępców.

**Doręczanie pism sądowych przez pocztę.**

Dz. U. Rz. P. Nr. 10, poz. 84. *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 30.I.34 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Poczt i Telegrafów w sprawie uzupełnienia rozporządzenia z 20.IX.33 r. o doręczaniu pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnem i karnem.*

§ 15 powołanego w nagłówku Rozporządzenia z 30.IX.33 r., nie zaś jak omyłkowo podano z 20.IX.33 r., uzupełnia się ustępem trzecim treści następującej: „Mimo że adresat zmienił swe zamieszkanie, należy, na wyraźne zarządzenie Sądu, doręczyć pismo w miejscu poprzedniego zamieszkania, stosując doręczenie zastępcze (§ § 9 i 10 ust. 2) lub sposób podany w § 12”.

**Zakłady pracy związane z rolnictwem.**

Dz. U. Rz. P. Nr. 11, poz. 96. *Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z 19.I.34 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych*

*w sprawie zakładów pracy ściśle z rolnictwem związanych, a nie posiadających przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego.*

§ 1 tego rozporządzenia określa 4 warunki niezbędne do tego, by zakład pracy został uznany za nieposiadający charakteru przemysłowego lub handlowego, pracownicy takich zakładów w myśl art. 6 cz. 3 p. 1 Ust. z 28.III.33 r. (Dz: U. Rz. P. Nr. 51, poz. 396) podlegają obowiązkowi ubezpieczenia w zakresie art. 1 p. 2 lit. a) t. j. na wypadek niezdolności do pracy wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej, inne rodzaje ubezpieczeń tych pracowników nie obowiązują.

**Nadzwyczajne komisje rozjemcze w przemyśle i handlu.**

Dz. U. Rz. P. Nr. 13, poz. 104. *Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z 24.I.34 r. w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości oraz Ministrem Przemysłu i Handlu o wykonaniu Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.X.33 r. o powołaniu nadzwyczajnych komisyj rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami w przemyśle i handlu.*

Rozporządzenie to wydane na podstawie art. 10 ust. 3 oraz ust. 12 Rozporządzenia Prezydenta z 27.X.33 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 82, poz. 604). określa skład nadzwyczajnych komisyj rozjemczych oraz przepisy wykonawcze do ustawy o załatwianiu zatargów w przemyśle i handlu.

**Zakaz hodowli gołębi w pasie granicznym.**

Dz. U. Rz. P. Nr. 15, poz. 121. *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 6.II.34 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych o zakazie hodowli i utrzymywania gołębi w pasie granicznym na obszarze województw białostockiego, wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego i tarnopolskiego.*

Rozporządzenie to zostało wydane na podstawie art. 5 ustawy z 2.IV.25 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 45, poz. 311) i zawiera zakaz osobom prywatnym, prócz prawnie zarejestrowanych hodowców, hodowania oraz utrzymywania gołębi wszelkiego rodzaju. Osoby hodujące lub utrzymujące na wskazanem terytorjum gołębie obowiązane są pozbyć się ich w ciągu trzech miesięcy od daty wejścia w życie tego rozporządzenia t. j. od 9 marca r. b.

Winni wykroczenia przeciw tym przepisom ulegną karze w myśl art. 20 ust. z 2.IV.25 r. aresztu do 6 miesięcy lub grzywny do 2000 złotych, obie kary mogą być wyznaczone łącznie.

# Orzecznictwo cywilne

**Art. 448 t. X cz. I Zw. Pr.**

*Powództwo o wytknięcie drogi, skierowane jednocześnie do właścicieli wszystkich gruntów, ziemię powoda otaczających, jest możliwe.*

*Takie roszczenie jest powództwem sui generis, w którem Sąd ma za zadanie przy udziale wszystkich zainteresowanych wskazać powodowi drogę najdogodniejszą dla niego, oraz najmniej uciążliwą dla sąsiadów.*

(Orzeczenie Izby I S. N. z dn. 26 VII 1933 r. w spr. Nr. I C. 772/33).

Z uzasadnienia:

Z osnowy skargi kasacyjnej w związku z wyrokiem Sądu Apelacyjnego wyłania się kwestja możliwości skierowania powództwa o wytknięcie drogi jednocześnie do właścicieli wszystkich gruntów, ziemię powoda otaczających bez ściślejszego określenia drogi, której przeprowadzenia powód żąda;

w myśl art. 448 t. X. cz. 1 Zw. Pr. posiadacz gruntu, otoczonego cudzemi majętnościami, ma prawo przejazdu i przechodu do niego przez ziemię sąsiadów;

zatem każdy z sąsiadów, który się sprzeciwia przyznaniu posiadaczowi zamkniętego gruntu (enklawa) tego prawa, interesy jego tem samem narusza, skutkiem czego każdy z nich może figurować jako pozwany w sporze o wytknięcie drogi; nie jest jednak wykluczona możliwość wytoczenia takiego powództwa przeciwko wszystkim sąsiadom, o ile pozywający nie dąży do wskazania mu określonej drogi, żąda atoli jedynie możliwości wyjścia z enklawy;

Takie roszczenie jest powództwem sui generis, w którem Sąd ma za zadanie przy udziale wszystkich zainteresowanych wskazać powodowi drogę najdogodniejszą dla niego, oraz najmniej uciążliwą dla sąsiadów (por. S. N. 31 r. Nr. 55);

wytoczenie powództwa tylko o jedną określoną drogę przeciwko jednemu z sąsiadów, o ile powód nie ma przekonania, iż ta droga jest najmniej uciążliwa, — posiadałoby niepożądaną cechę dowolności, nie mówiąc już o praktycznych trudnościach, któreby wynikały z potrzeby wniesienia dalszych powództw w razie oddalenia pierwszego roszczenia;

również nie jest uzasadniony wniosek Sądu w przedmiocie samego prawa powoda żądania wytknięcia mu drogi; art. 448. t. X. cz. 1 Zw. Pr. ustanawia dla każdego posiadacza gruntu prawa przejścia do swej majętności, chodzi więc nie o faktyczną możliwość dostania się do posiadłości, lecz o posiadanie prawa przechodu; wobec powyższego obowiązkiem Sądu Apelacyjnego przy rozpoznaniu niniejszego sporu było ustalić czy grunt powoda łączy jakabądź droga, której

prawo używania jemu przysługuje; skoro zaś Sąd, stwierdzając faktyczną możliwość dla powoda przejazdu przez sąsiednie grunta, nie ustalił, aby powód miał do tego prawo, wniosek jego należy uznać za powzięty z obrazą przepisu art. 448 t. X. cz. 1. Zw. Pr.;

**Art. 2051 t. X cz. I Zw. Pr.**

*Dłużnik obowiązany jest zwrócić zapożyczony kapitał wraz z przewidzianemi w umowie odsetkami, bez względu na to w jaki sposób zużytkował on ten kapitał i czy osiągnął z niego jaki zysk.*

(Orzeczenie Izby I S. N. z dn. 31 VIII 1933 w spr. Nr. I. C. 1759/32).

Z u z a s a d n i e n i a:

Podlega uwzględnieniu zarzut skargi kasacyjnej, dotyczący oddalenia przez Sąd Apelacyjny żądania powoda zasądzenia umownych odsetek od sumy wkładu za czas przed wytoczeniem powództwa; żądanie to zgodnie z niezaprzeczonem w sprawie twierdzeniem powoda, znajdowało oparcie w treści wyłuszczonych w książeczce obrachunkowej powoda, wydanej przez pozwany Bank „Przepisów o warunkowych rachunkach bieżących", przesłanka zaś, którą uzasadnił Sąd Apelacyjny odmowę zasądzenia powyższych odsetek, — że Bank wskutek okoliczności odeń niezależnych był pozbawiony możności korzystania ze złożonych u niego kapitałów powoda, niezgodne jest z prawem, gdyż obowiązkiem dłużnika jest zwrócić zapożyczony kapitał wraz z przewidzianemi w umowie odsetkami (art. 2051 t. X cz. 1 Zw. Pr.), bez względu na to w jaki sposób zużytkował on ten kapitał i czy osiągnął z niego jaki zysk.

**Art. 4 U. P. C.**

*Ani wykonawca testamentu, ani też dzierżawca majątku z jego ramienia, nie może być pozwanym w sporze o prawo własności do majątku spadkowego.*

(Orzeczenie Izby I S. N. z dnia 18.X 1933 r. spr. Nr. 783/33).

Z u z a s a d n i e n i a:

Istota sporu dotyczyła pytania czy przedmiot roszczenia prawnie znajduje się w ręku pozwanych, działających na mocy testamentu zmarłej O. P.;

z natury rzeczy taki spór mógł być skierowany jedynie przeciwko osobie, która do spornej nieruchomości rościła pretensję, lub do jej prawnych następców;

zatem Sąd słusznie uznał, iż S. nie mógł osobiście być pozwanym w sporze o prawo własności do majątku, którym rządzi jako wykonawca testamentu, tem więcej nie mogło być powództwo skierowane do dzierżawcy nieruchomości;

skutkiem powyższego wadliwie skierowane powództwo ulegało oddaleniu, nie stanowi jednak uchybienia jego umorzenie, skoro już na wstępie postępowania Sąd przekonał się, iż przez powoda wskazany został niewłaściwy pozwany (por. S. N. 27—6).

**Art. 2 i 40 ust. wekslowej.**

*O ile suma, na którą został wypełniony weksel, odpowiada sumie pożyczonej przy wystawieniu weksłu — zarzut iż weksel wypełniony został niezgodnie z wolą zobowiązanego (w złotych zamiast w dolarach) jest bezpodstawny.*

(Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dn. 26.I.1934 w spr. Nr. I AC 509/33.

Z u z a s a d n i e n i a:

Adwokat K. F. w dniu 20 czerwca 1933 roku wystąpił przed Sądem Okręgowym w Wilnie z wnioskiem o wydanie nakazu zapłaty z sześciu protestowanych weksli wystawionych przez S. C. w dniu 1 stycznia 1933 roku na łączną sumę 5.500 zł. z 10% od dnia płatności z kosztami protestu z prowizją komisową oraz kosztami sądowemi i wynagrodzeniem za prowadzenie sprawy.

Sąd Okręgowy wydał nakaz zapłaty.

S. C. w terminie przepisanym wniosła zarzuty przeciwko nakazowi zapłaty twierdząc, iż pożyczka zaciągnięta została w różnym czasie w sumie 600 dol. efektywnych U.S.A. i weksle wydane in blanco winne opiewać na walutę dolarową, że przy zestawieniu kursu dolara 8,90 zł. na 600 dolarów będzie stanowiła sumę 5.340 zł. plus odsetki co i wyniesie 5.500 zł., że jednak wbrew woli stron, a szczególnie wbrew umowie i woli pozwanej weksli w złotych wystawiać nie należało, że przeto w walucie złotowej nie podlegają uwzględnieniu i prosi nakaz zapłaty uchylić, pozew F. oddalić z zasądzeniem od niego kosztów procesu, na dowód zaś powołanych okoliczności prosiła zbadać świadków oraz załączyła wykaz hipoteczny, iż kaucja hipoteczna na rzecz F. opiewa w dolarach.

Wyrokiem z dnia 25 lipca 1933 roku Sąd Okręgowy orzekł nakaz zapłaty utrzymać w mocy z zasądzeniem od S. C. kosztów sądowych i obrończych.

W skardze apelacyjnej pozwana S. C. prosi wyrok Sądu Okręgowego uchylić, pozew oddalić z zasądzeniem na jej rzecz kosztów sądowych i obrończych podtrzymując swe twierdzenie, że weksle zostały wydane w walucie dolarowej, przeto wystawienie tych weksli w złotych polskich pozbawia je wartości.

Sąd Apelacyjny po wysłuchaniu głosów stron, wzięciu pod uwagę wszystkich okoliczności sprawy uznaje wyrok Sądu Okręgowego za słuszny, a to z następujących względów: dla sprawy niema znaczenia, czy pożyczka S. C. była udzielona

przez F. w złotych polskich, czy w dolarach, skoro strona pozwana w swoich zarzutach na nakaz zapłaty przyznaje, iż w czasie wydania F. spornych weksli była winna temuż z tytułu pożyczki równowartość 5.500 złotych, na jaką to sumę wydała weksle in blanco. Suma, na którą zostały wypełnione weksle odpowiada sumie pożyczonej przy wystawieniu weksli i przeto zarzut iż weksle są wypełnione niezgodnie z wolą pozwanej jest bezpodstawny. Dolar w chwili zaciągnięcia pożyczki przez C. stanowił stałą walutę wymienną na złoto; po zniesieniu przez Rząd Stanów Zjednoczonych U.S.A. wymiany na złoto przestał on być tą walutą, która była w obiegu w czasie zawarcia pożyczki; obecnie jest on walutą nieustabilizowaną i przeto, gdyby nawet było tak, jak twierdzi C., iż pożyczka była udzielona w dolarach, czemu przeczy strona powodowa, to i w tym wypadku F. mając weksle in blanco miał prawo wypełnić je w złotych polskich na sumę równowartości pożyczonych dolarów według kursu z dnia pożyczki, jako wartość dolara miały na względzie strony przy wydaniu weksli. Z tych względów badanie kwestji, czy pożyczka była udzielona w dolarach, czy w złotych, jako niemające dla sprawy znaczenia jest zbędne.

**Art. 964 U. P. C.**

*Prośba o wyjaśnienie wyroku przez ustalenie, że zasądzone wyrokiem kwoty dolarowe mogą być zapłacone w dolarach efektywnych, wykracza poza ramy art. 964 U. P. C. ponieważ takie wyjaśnienie oznaczałoby nowację wyroku.*

*Sąd Apelacyjny nie jest powołany do wykładni wątpliwości zawartych w wyroku Sądu Okręgowego.*

(Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dn. 3 lutego 1934 r. w spr. 2 cz. 404/33 r.).

Z u z a s a d n i e n i a:

Sąd Okręgowy w Grodnie wyrokiem z dnia 23 września /7 października 1931 r. zasądził na rzecz Z. S. od A. Ł. i innym solidarnie: a) 4000 dolarów amerykańskich czyli złotych 35.520 z 15% od dnia 11 września 1929 r. do dnia 2 kwietnia 1930 r. tytułem niedopłaconej ceny szacunkowej za nabytą przez pozwanych Ł. i innych, nieruchomość w Grodnie na mocy aktu z dnia 11 września 1928 r., b) 180 dolarów amerykańskich czyli złotych 1593 tytułem kary wadjalnej w myśl wyżej wskazanego aktu, obrachowanej na dzień 2 stycznia 1931 r.

Wyrok ten został zmieniony w dniu 8 września 1932 r. przez Sąd Apelacyjny w Wilnie w części, dotyczącej terminu płacenia odsetek;

w dniu 5 września 1933 r. pełnomocnik E. R. i in. złożył podanie do Sądu Okręgowego w Grodnie prosząc wyrok Sądu Okręgowego w Grodnie z dnia 23 września /7 października

1931 r. w sprawie niniejszej wyjaśnić w ten sposób, że pozwani mogą uiścić zasądzone sumy w jednej ze wskazanych w wyroku walut według swego wyboru.

Sąd Okręgowy w Grodnie prośbę pe nomocnika R. i in. odrzucił jako dotyczącą istoty wyroku;

od decyzji tej pełnomocnik R. i in. złożył skargę incydentalną do Sądu Apelacyjnego w Wilnie;

w danym wypadku chodzi nie o sprostowanie omyłki lub uzupełnienie pominięcia, lecz o ustalenie, że zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Grodnie z dnia 23 września /7 października 1931 r. kwoty dolarowe 4.000 i 170 z %% mogą być zapłacone w dolarach efektywnych, a więc chodzi o takie wyjaśnienie, które jest równoważne z nowacją wyroku, a jako takie wykracza poza ramy art. 964 U. P. C.

w tych warunkach Sąd Okręgowy w Grodnie zasadnie odrzucił prośbę pełnomocnika Rabuchina i in.;

Sąd Apelacyjny, ponieważ prośba dotyczy nie jego wyroku, lecz wyroku Sądu Okręgowego w Grodnie, wogóle nie jest powołany do wykładni wątpliwości, zawartych w tym wyroku.

**Art. 137 § p 4 i art. 141 K. P. C.**

*Brak podpisu adwokata na podaniu z zapowiedzeniem apelacji jest brakiem formalnym w rozumieniu art. 141 K.P.C.*

(Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Wilnie z dn. 19 lutego 1934 r. w spr. Nr. I cz. 43/34 r.).

Z uzasadnienia:

Wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie o eksmisję pozwanych z placu i zniesienie budynków zapadł w dniu 13 listopada 1933 r.;

w dniu 20 listopada 1933 r. M. B., opiekun nad funduszem strony pozwanej, złożył podanie do Sądu Okręgowego w Wilnie z prośbą o uzasadnienie sentencji wyroku w celu złożenia apelacji;

w dniu 22 grudnia 1933 przewodniczący Wydziału Sądu zarządził zwrot podania, złożonego przez opiekuna B. z powołaniem się na artykuły 137 § 1 p. 4 i art. 141 § 1 i 2 K.P.C., wskutek czego podanie zostało zwrócone B. w dniu 23 stycznia 1934 r., jak można mniemać w celu uzupełnienia w terminie tygodniowym braku podpisu adwokata, o czem świadczy powołanie art. 141 § 1 i 2 K. P. C. na zawiadomieniu sądowem Nr. 972;

brak podpisu adwokata na podaniu w zapowiedzeniu apelacji jest brakiem formalnym w rozumieniu art. 141 K.P.C., o czem może świadczyć ta okoliczność, iż w pierwotnej redakcji artykuł ten mówił o „niezachowaniu warunków wskazanych w artykułach poprzedzających", a więc niewątpliwie i w wypadku, wskazanym w art. 137 § 1 p. 4, nowa zaś re-

dakcja art. 141 § 1 rozszerzyła stosowanie tego artykułu wogóle na warunki formalne wymagane przez Kodeks postępowania cywilnego, a bynajmniej, nie zwęziła zakresu jego działania;

jeszcze przed dniem doręczenia zwróconego zawiadomienia sądowego opiekunowi B. wpłynęło w dniu 22 stycznia 1934 r. do Sądu Okręgowego w Wilnie podanie adwokata M. B., działającego z pełnomocnictwa strony pozwanej, w którem to podaniu akceptuje wniosek o zapowiedzeniu odwołania i swoim obecnie podpisem potwierdza; a więc, zgodnie z art. 141 § 1 K. P. C. warunek formalny z art. 137 § 1 p. 4 został uzupełniony w terminie i, zdaniem Sądu Apelacyjnego, należy obecnie wykonać art. 350 i 354 K. P. C;

**Tezy z orzeczeń Izby I Sądu Najwyższego.**

*Art. 1048 i 1054 t. cz. I Zw. Pr.*

W myśl art. 1048 i 1054 t. X cz. I Zw. Pr. osoba niepiśrnienna może być świadkiem przy sporządzeniu testamentu prywatnego (Zb. O. S. N. za 1932 r. Nr. 115).

(Z dn. 10. V. 1933 r. w spr. Nr. I. C. 1525/32).

*Art. 46 p. t. o k. s.*

Przy rozpoznawaniu kwestji przyznania prawa ubogich Sąd powinien rozważyć czy z zestawienia stanu majątkowego skarżącego, jego dochodów z wydatkami, niezbędnemi do zapewnienia sobie, względnie rodzinie, utrzymania, skarżący ma możność łożenia kosztów na prowadzenie sprawy (por. orzeczenie Nr. III/29).

(Z dn. 11 X 1933 r. w spr. Nr. C. I. 1274/33).

*Art. 47 p. t. o k. s.*

W rozumieniu art. 47 tymczasowych przepisów o kosztach sądowych z 18 lipca 1917 roku za pretensje bezzasadne, dla dochodzenia których nie może być udzielone prawo ubogich, należy uważać nietylko takie, które z istoty swej są jawnie pozbawione podstawy, lecz i te, które ze względów formalnych nie rokują widoków powodzenia (por. S. N. 1923 Nr. 182).

(Z dn. 27. IX 1933 r. w spr. Nr. C. I. 870/33).

UWAGA: Powyższe orzeczenie ma również znaczenie dla spraw wszczętych pod rządem K. P. C. a to ze względu na przepis § 2 art. 114 K. P. C.

---

# Orzecznictwo karne.

**Tezy z orzeczeń Izby II Sądu Najwyższego.**

*Art. 12 k. k.*

Podział na zbrodnie i występki dotyczy wedle art. 12 k.k. tyko takich stanów faktycznych, które w ustawie są przewidziane jako odrębne przestępstwa, zagrożone samoistnemi ka-

rami, wobec czego czyn, stanowiący występek, nie staje się zbrodnią skutkiem tego, iż ze względu na t. zw. ogólne okoliczności obciążające, jak recydywa, zawodowość, nawyknienie i urzędniczy charakter sprawy, dopuszczalny wymiar kary może ewentualnie przekroczyć granicę pięciu lat więzienia.

(Z dn. 22.IX.1933 r. w spr. 3 K. 741/33).

*Art. 26 k. k*

Do istoty podżegania należy zły zamiar ze strony podżegacza, którego wola winna być skierowana do wywołania w psychice podżeganego postanowienia dokonania czynu przestępnego ze świadomością znaczenia prawnego czynu.

(Z dnia 7.XI.1933 r. w spr. 2 K. 939/33.

*Art. 29 § 2 k. k.*

Nieskorzystanie przez sąd z przysługującego mu z mocy § 2 art. 29 k. k. prawa złagodzenia kary lub uwolnienia od niej nie może stanowić przedmiotu zarzutu kasacyjnego.

(Z dnia 21.XI.1933 r. w spr. 3 K. 963/33.

*Art. 30 § 2 k. k.*

Art. 30 § 2 k. k. ma na myśli zapobieżenie powstania skutku przestępnego, nie zaś chęć naprawienia skutków, które już powstały.

(Z dn. 15.XI.1933 r. w spr. 3 K. 889/33).

*Art. 58 k. k. i art. 369 c) k. p. k.*

Brak w wyroku jakiejkolwiek wzmianki o zaliczeniu lub niezaliczeniu na poczet kary tymczasowego aresztowania czyni ustalenie wymierzonej oskarżonemu kary wadliwem i stanowi uchybienie, mogące mieć wpływ na treść wyroku.

(Z dn. 24.X.1933 r. w spr. 3 K. 322/33).

*Art. 127 k. k.*

W myśl art. 127 k. k. okoliczność, czy artykuł znieważający doszedł do rąk czytelników, jest obojętna, gdyż usiłowanie ulega tej samej karze, co czyn dokonany (art. 24 k. k.).

(Z dn. 4.VII.1933 r. w spr. 4 K. 230/33).

*Art. 154 § 2 k. k.*

1. Dla karalności nawoływania z art. 154 § 2 k. k. wystarcza każde choćby najogólniejsze zachęcanie do popełnienia zbrodni stanu i jeden choćby okrzyk lub napis może wystarczyć do wyrażenia zamierzonej, występnej agitacji.

2. Okoliczność, że wznoszone poszczególne okrzyki nie zawierają cech przestępstwa, nie wyklucza, że w zestawieniu z innemi okolicznościami mogą stanowić nawoływanie z art. 154 § 2 k. k.

(Z dn. 20.XI.1933 r. w spr. 2 K. 981/33).

*Art. 160 k. k.*

Dla bytu przestępstwa z art. 160 k. k. nie jest koniecznem ustalenie związku bezpośredniego pomiędzy paserem, a sprawcą przestępstwa, wystarcza objektywne stwierdzenie przestępnego pochodzenia rzeczy, ze strony zaś subjektywnej umyślność działania pasera, oparta na świadomości pochodzenia rzeczy z przestępstwa.

(Z dn. 23.X.1933 r. w spr. 2 K. 837/33).

*Art. 251 k. k.*

Groźba, która ma wywołać skutki z art. 251 k. k., musi tak być sprecyzowana, aby można było jej kwalifikację z art. 91 z treści samej groźby ustalić, wobec czego zagrożenie bojkotem towarzyskim bez bliższego określenia jego charakteru i sposobu jego przeprowadzenia, nie jest groźbą zniewagi.

(Z dn. 12.IX.1933 r. w spr. 3 K. 586/33).

*Art. 256 § 2 k. k.*

Przepis art. 256 § 2 k. k. z r. 1932 nie stawia żadnych ścisłych granic czasu dla uznania wzajemności zniewagi, ani nie warunkuje stosowania tego przepisu w zależności od ciężaru gatunkowego zniewag wzajemnych, stosowanie tego przepisu jest wyłącznie uzależnione od tego, czy między obu zniewagami istniał związek przyczynowy oraz, by wzajemnie znieważający działał pod wpływem emocji i wrażenia, wywołanych zniewagą przeciwnika.

(Z dn. 12.X.1933 r. w spr. 3 K. 839/33).

*Art. 263 k. k.*

Przestępstwo skwalifikowane z art. 263 k. k. jest występkiem z winy umyślnej, do której ustalenia niezbędne jest stwierdzenie, iż sprawca bądź działał w zamiarze ze złej woli płynącym i skierowanym wprost na uszkodzenie danego mienia lub uczynienia go niezdatnym, bądź też zamierzał wprawdzie osiągnąć inny cel i wcale nastąpienia występnego skutku swego czynu nie pragnął, ale zdawał sobie sprawę z możliwości takiego skutku i godził się na jego nastąpienie, które ogarnął swoją wolą warunkowo skierowaną także i na to możliwe wydarzenie.

(Z dn. 22.IX.1933 r. w spr. 3 K. 638/33).

*Art. 227 i 228 k. p. k.*

Termin należy przywrócić jeśli oskarżony spóźnił się z zapowiedzeniem kasacji z winy adwokata, który, otrzymawszy w terminie zlecenie, by bronił oskarżonego na rozprawie odwoławczej, zawiadomił go o nieprzyjęciu mandatu już po terminie do zapowiedzenia kasacji.

(Z dn. 9.VIII.1933 r. w spr. 3 K. 649/33).

*Art. 238 k. p. k.*

Protokuł rozprawy (art 238 k. p. k.), nie jest dowodem na treść zeznań, złożonych przez świadków; o ile tedy sąd w wyroku na podstawie zeznań przesłuchanych świadków ustala pewne okoliczności, których przeciwieństwa treść protokułu nie stwierdza, należy przyjąć, że zeznania tego rodzaju świadkowie złożyli.

(Z dn. 17.XI.1933 r. w spr. 3 K. 996/33).

*Art. 332 k. p. k.*

Ograniczenia terminowe dotyczą jedynie tych wniosków dowodowych, które podyktowane są chęcią umyślnego działania na zwłokę, natomiast, skoro tylko dowód może mieć wpływ na treść orzeczenia o winie, to sąd obowiązany jest wniosek strony uwzględnić, chociażby wniosek ten został zgłoszony po terminie.

(Z dn. 19.IX.1933 r. w spr. 3 K. 591/33).

*Art. 340 § 1 k. p. k.*

1. Sąd wyrokujący nie ma obowiązku stwierdzenia sprzeczności, zachodzącej między zeznaniami świadka, złożonemi w śledztwie i na rozprawie głównej, jeśli sprzeczność ta dotyczy okoliczności nieistotnych dla sprawy.

2. K. p. k. nie przewiduje żadnych ograniczeń czasowych co do wyznaczenia terminu rozprawy w sądzie grodzkim i wyznaczenie jej w dniu wpłynięcia aktu oskarżenia nie stanowi uchybienia z art. 292 lit. *a* k. p. k., który w sądzie grodzkim zastosowania nie ma.

(Z dn. 24.XI.1933 r. w spr. 2 K. 989/33).

*Art. 368 i 369 k. p. k.*

Kodeks postępowania karnego nie zna uwolnienia od poszczególnych działań składających się na całość jednego przestępstwa — zna jedynie uwolnienie od samego czynu, zarzuconego w akcie oskarżenia.

(Z dn. 7.VIII.1933 r. w spr. 3 K. 517/33).

*Art. 378 § 3 i 506 k. p. k.*

Obowiązek doręczenia wyroku istnieje w każdym wypadku ustanowienia obrońcy z urzędu (a nietylko w wypadku z art. 506 k. p. k.), ale pod zastrzeżeniem, że uprzednio już nie nastąpiło ważne doręczenie do rąk strony samej lub obrońcy z wyboru.

(Z dn. 22.VIII.1933 r. w spr. 3 K. 671/33).

*Art. 379 k. p. k.*

Jedynie nielogiczność, niejasność lub całkowita niezrozumiałość uzasadnienia samego wyroku może stać się tytułem do zarzutu obrazy art. 379 k. p. k., natomiast jaknajdalej idące

zniekształcenie odpisu wyroku, powodujące jego niezgodność z oryginałem, może być jedynie podstawą do powtórnego doręczenia poprawnego odpisu wyroku i uznania za nieważne poprzedniego doręczenia.

(Z dn. 9.VIII.1933 r. w spr. 3 K. 550/33).

*Art. 458 § 2 i 296 k. p. k.*

Przepis § 2 art. 458 k. p. k. tylko w ten sposób rozumieć należy, że wnioski dowodowe, przewidziane w art. 296 k. p. k., mogą być najpóźniej (jeszcze) na pierwszej rozprawie głównej składane.

(Z dn. 19.IX.1933 r. w spr. 3 K. 591/33).

*Art. 493 k. p. k.*

1. W postępowaniu apelacyjnem nietylko brak zakazu przeprowadzenia „spóźnionych" dowodów, lecz nawet zachodzi konieczność ich przeprowadzenia, nawet z urzędu, jeżeli tego wymaga zasada prawdy materjalnej.

2. „Uznanie", o którem mówi § 3 art. 493 k. p. k., nie może być utożsamiane z dowolnością, albowiem „uznanie" powyższe musi być uzasadnione (art. 51 k. p. k.) i musi mieć na względzie zasadę prawdy materjalnej.

(Z dn. 19.IX.1933 r. w spr. 3 K. 591/33).

*Art. 577 k. p. k.*

Uchylając wyrok w części dotyczącej kosztów, nałożonych na osobę, którą błędnie uznano za oskarżyciela, Sąd Najwyższy może sam obciążyć owemi kosztami właściwego zobowiązanego.

(Z dn. 25.IX.1933 r. w spr. 3 K. 950/33).

*Art. 602 k. p. k.*

Dowód ze świadka, który na rozprawie odmówił zeznań, nie jest dowodem nowym w rozumieniu art. 602 k. p. k.

(Z dn. 17.XI.1933 r. w spr. 3 K. 936/33).

---

## Lwowskie ogłoszenia.

W lwowskim dzienniku „Chwila" (Nr. 5355 z dn. 18 lutego b. r.) znajdujemy następujące 3 ogłoszenia, sąsiadujące ze sobą w rubryce „Wolne posady":

**Aplikanta** za pożyczkę 2000—3000 zł. zatrudni ruchliwa kancelarja na prowincji. Oferty „Jurysta" Administracja.

**Adwokat** na prowincji przyjmie na jednoroczną praktykę początkującego aplikanta za wynagrodzeniem

2000 zł., za które wzamian da u siebie całe utrzymanie. Oferty pod „Dobra praktyka" do Administracji „Chwili".

**Liliputka** o sympatycznej twarzy znajdzie posadę przy występach estradowych. Zgłoszenia natychmiastowe pod „Bogdan" do Admin. „Chwili".

Zestawienie aplikanta adwokackiego z liliputką jest dostatecznie drastyczne i komentarzy nie wymaga.

Zaznaczyć jednak musimy, że ukazanie się podobnych ogłoszeń u nas, na kresach, jest nie do pomyślenia—wywołałoby to niezwłoczną reakcję ze strony Rady Adwokackiej. Otrzymanie wynagrodzenia za przyjęcie aplikanta do kancelarji adwokackiej uważamy za ciężkie pogwałcenie etyki zawodowej.

Spodziewamy się, że Naczelna Rada Adwokacka zwróci uwagę na te ogłoszenia i wyciągnie odpowiednie konsekwencje.

---

# Organizacja adwokatury.

## Zastępstwo przez aplikantów przed Sądem Okręgowym.

Ostatnio Sąd Okręgowy (wydział Cywilny) zakwestjonował prawo aplikantów adwokackich, niezależnie od posiadanego przez nich stage'u do występowania przed Sądem Okręgowym, jako I-szą instancją.

Stanowisko swoje Sąd Okręgowy uzasadnia przepisami o przymusie adwokackim, jak również poszczególnemi przepisami Kod. Pos. Cyw.

Jak nam wiadomo Rada Adwokacka, mając na względzie doniosłość kwestji, a to z uwagi na możliwe skutki w sprawach cywilnych, bliżej tą kwestją zainteresowała się i postanowiła zwrócić się z należycie umotywowanym wnioskiem, zawierającym możliwie wszystkie nasuwające się wątpliwości proceduralne, do Naczelnej Rady Adwokackiej o spowodowanie by Min. Sprawiedliwości zgłosił odpowiedni wniosek do Sądu Najwyższego z żądaniem ustalenia jednolitej dla Państwa i interpretacji przepisów w tym przedmiocie.

Do czasu uzyskania miarodajnej interpretacji Rada Adwokacka interwenjowała u przewodniczących wydziałów o nieczynienie przeszkód aplikantom adwokackim w zastępowaniu patronów przed Sądem Okręgowym, jako instancję I-szą.

W stosunku do aplikantów adwokackich Rada Adwokacka zarządziła, by aplikanci adwokaccy, nie posiadający legitymacyj, bądź posiadający takowe lecz bez stwierdzenia w legitymacji uprawnień do zastępowania patrona przed tym lub innym Sądem, niezwłocznie zgłosili się do kancelarji Rady po odbiór takowych.

Prócz tego Rada Adwokacka zarządziła by aplikanci adwokaccy, występując przed Sądem okazywali posiadaną legitymację, zawierającą stwierdzenie ich uprawnień, nie oczekując żądania ze strony Sądu do okazania takowej.

### Wpisowe przy przesiedlaniu się.

Naczelna Rada Adwokacka rozesłała ostatnio zarządzenie treści następującej: a) przy przenoszeniu się adwokata z Izby, w której wpisowe jest wyższe, niż w Izbie, do której się przenosi, nie pobiera się żadnego wpisowego, b) decydującą dla wysokości wpisowego Izby, z której adwokat się przenosi, jest tylko sama wysokość wpisowego, istniejąca w Izbie, z której adwokat się przenosi, c) miarodajna jest wysokość wpisowego Izby, do której adwokat się przenosi, obowiązująca w chwili uzyskania prawa do wpisu na listę adwokatów tej Izby, zgodnie z wyjaśnieniem Naczelnej Rady Adwokackiej z dn. 22 października 1933 r.

### Inkasowanie składek.

Wobec znacznego zalegania przez członków Izby z płaceniem składek na rzecz Rady Adwokackiej i Funduszu Wzajemnej Pomocy, oraz wobec trudności budżetowych, wymagających najbardziej intesywnego ściągania składek, Rada Adwokacka zmuszona była zaangażować specjalnego inkasenta.

W związku z tem Rada Adwokacka wydała zarządzenie, które w streszczeniu brzmi:

1) Inkasent jest wyposażony w specjalne upoważnienie do ściągania składek;

2) Adwokatom i apl. adwokackim zalecono przy zgłoszeniu się do nich inkasenta załatwiać go natychmiast;

3) Z każdej bytności inkasenta adwokat i apl. adwokacki obowiązani są uczynić o tem adnotację w książce.

4) W wypadku niemożności zapłacenia należności w chwili zgłoszenia się inkasenta adwokaci i apl. adwokac. obowiązani są wyznaczyć inkasentowi termin, w którym ma się zgłosić; termin ten nie może przekraczać dni 10-ciu.

5) Z odbioru każdej sumy inkasent obowiązany jest wydawać pokwitowanie.

---

## Organizacja Wileńskiej Izby Notarjalnej.

### I-e Walne Zgromadzenie.

Dnia 28 stycznia b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie Notarjuszów Okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie, zwołane w myśl art. 126 Prawa o Notarjacie przez Prezesa Sądu Ape-

lacyjnego w Wilnie w gmachu tegoż Sądu. Na Zgromadzeniu było obecnych 55 notarjuszów z ogólnej liczby 65.

Przewodniczący Walnego Zgromadzenia wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Wilnie, Władysław Dmochowski, zagaił obrady Zgromadzenia, wygłaszając powitalne przemówienie do obecnych, poczem powołał z pośród obecnych notarjuszów na asesorów: pp. Aleksandra Rożnowskiego, Jana Buyko, Czesława Bojarowskiego, Wacława Nowickiego i Piotra Choynowskiego oraz na prowadzącego protokuł p. Wiktora Szemiotha. Następnie przyjęty został porządek dzienny Zgromadzenia, obejmujący 1) uchwalenie budżetu Izby na czas do 1 czerwca roku 1934 i wysokości składki rocznej i 2) wybory członków Rady Notarjalnej.

Przy rozważaniu p. 1-go porządku dziennego zabrali głos notarjusze pp. Aleksander Rożnowski i Józef Dworakowski, przyczem pierwszy z nich wnosił o uchwalenie budżetu Izby na czas do 1-go czewca roku 1934 w wysokości złotych 1300 w stosunku miesięcznym, oraz składki jednorazowej w wysokości 1300 złotych na materjały piśmienne i umeblowanie biura, t. j. po zł. 20 od osoby. P. Dworakowski wnosił o uchwalenie składki jednorazowej w wysokości złotych dwadzieścia i składki miesięcznej — złotych piętnaście od osoby. Zgromadzenie większością głosów przyjęło ostatni wniosek, uchwalając budżet Izby na czas do dnia 1-go czerwca roku 1934 na złotych 975 w stosunku miesięcznym oraz wysokość składki jednorazowej na złotych 1300 z prawem przenoszenia poszczególnych sum z jednej pozycji do drugiej.

W wyniku głosowania na członków Rady Notarjalnej 53 głosami wyborców wybrani zostali: pp. Aleksander Rożnowski, Jan Buyko, Stanisław Chrząstowski, Seweryn Bohuszewicz, Piotr Choynowski, Władysław Sobolewski, Bronisław Godlewski, Wacław Krzyżanowski i Wacław Nowicki.

Walne Zgromadzenie uchwaliło wreszcie wysłanie do Pana Ministra Sprawiedliwości depeszy treści następującej: „Pierwsze Walne Zgromadzenie Izby Notarjalnej w Wilnie prosi Pana Ministra o przedłożenie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, Panu Pierwszemu Marszałkowi Polski, oraz Panu Marszałkowi Sejmu wyrazów głębokiej radości i dumy z powodu wiekopomnego dzieła uchwalenia Nowej Konstytucji".

## Ukonstytuowanie się Rady Notarjalnej.

Po zakończeniu Walnego Zgromadzenia odbyło się posiedzenie nowowybranej Rady Notarjalnej. Porządek dzienny obejmował: 1) wybory Prezesa i Wiceprezesa Rady, oraz Sędziów i rzeczników dyscyplinarnych, 2) podział czynności między członkami Rady.

W jawnem głosowaniu jednomyślnie wybrani zostali: na Prezesa Aleksander Rożnowski a na Wiceprezesa Jan Buyko.

Następnie jednomyślnie w jawnem głosowaniu zostali obrani Sędziami dyscyplinarnymi: 1) Stanisław Chrząstowski, 2) Bronisław Godlewski, 3) Wacław Nowicki i 4) Władysław Sobolewski, a rzecznikami dyscyplinarnymi: 1) Seweryn Bohuszewicz, 2) Piotr Choynowski, 3) Wacław Krzyżanowski.

Co do podziału czynności uchwalono: 1) czynności skarbnika Rady powierzyć Wiceprezesowi Rady Janowi Buyko, 2) czynności sekretarza Rady powierzyć Sewerynowi Bohuszewiczowi, 3) upoważnić Prezesa Rady do zorganizowania biura Rady.

Postanowiono, że zarówno Rada jak i poszczególni członkowie przystąpią zgodnie z art. 126 P. o N. do pełnienia swych czynności w dniu 1 lutego 1934 roku.

## Uchwały Rady Notarjalnej.

Na posiedzeniu w dniu 18 lutego b. r. Rada Notarjalna w Wilnie powzięła m. in. następujące uchwały:

*W sprawie regulaminu wewnętrznego Rady Notarjalnej*: Przyjąć czasowo, jako Regulamin Rady Notarjalnej, projekt ogłoszony w №№ 2 i 3 Przeglądu Notarjalnego, ze zmianami następującemi:

a) art. 5 zmienić w ten sposób, że posiedzenia Rady winne odbywać się raz na miesiąc;

b) art. 15 otrzymuje brzmienie następujące: Na rzeczników Sądu Dyscyplinarnego Izby Rada Notarjalna wybiera ze swego grona trzech notarjuszów. Prezes Rady wyznacza sprawy poszczególnym rzecznikom i deleguje na posiedzenia Sądu Dyscyplinarnego. Rzecznik dyscyplinarny reprezentuje w postępowaniu dyscyplinarnem interes publiczny, prowadzi na żądanie Rady dochodzenie i po przeprowadzeniu dochodzenia bądź przedstawia sprawę Radzie, bądź upoważniony uprzednio przez Radę, w zależności od wyników dochodzenia, kieruje sprawę do Sądu Dyscyplinarnego, bądź umarza ją. Rzecznik dyscyplinarny bierze udział w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Rzecznik popiera oskarżenie lub zrzeka się go zgodnie z własnem przekonaniem i sumieniem. Wezwania i wszelkie pozwy do wręczenia Rzecznik dyscyplinarny kieruje do biura Rady, a to celem doręczenia tychże za pokwitowaniem w księdze doręczeń, bądź wysłania przez pocztę za pokwitowaniem zwrotnem. Biuro Rady prowadzi według ustalonego wzoru repertorjum rzeczników dyscyplinarnych z zaznaczeniem całego przebiegu sprawy. Rzecznicy dyscyplinarni składają Radzie sprawozdania ze swej działalności co trzy miesiące wraz z danemi statystycznemi co do ilości spraw znajdujących się w biegu, spraw ukończonych i ich wyniku;

c) art. 44-a, 2 ustęp otrzymuje brzmienie: Do podania kandydaci winni dołączyć odpowiednie dowody służby facho-

wej w kancelarji hipotecznej lub notarjalnej i kwalifikacje, dowody obywatelstwa polskiego i życiorys.

*W sprawie podań kandydatów na zastępców notarjuszów*: Przed rozpoznaniem podań kandydatów na zastępców notarjuszów o wniesienie ich na listę osób uprawnionych do zastępowania notarjuszów ustalono następujące zasadnicze postulaty:

Czas zarachowania pracy w rosyjskim notarjacie rozpatrywać indywidualnie.

Od zastępcy notarjuszów nie jest wymagane ukończenie 30 lat życia.

Stworzyć 4 Komisje Kwalifikacyjne po jednej na każdy okręg Sądu Okręgowego na terenie objętym przez Izbę Notarjalną dla zbadania kwalifikacyj moralnych i fachowych kandydatów na zastępców w tych przypadkach, kiedy będą nasuwały się wątpliwości. Komisje mają składać się z 1 członka Rady odpowiedniego Sądu, jako przewodniczącego, i dwóch powołanych przezeń notarjuszów.

Na przewodniczących tych Komisyj powołani zostali: W okręgu Sądu Okręgowego w Wilnie—Notarjusz Jan Buyko, Sądu Okręgowego w Grodnie — Notarjusz Piotr Choynowski, Sądu Okręgowego w Pińsku — Notarjusz Wacław Krzyżanowski i Sądu Okręgowego w Nowogródku — Notarjusz Wacław Nowicki.

Co do praw na zastępstwo notarjuszów przez osoby, które nie mają 10 letniej praktyki, nie ukończyły studjów prawniczych, natomiast były już notarjuszami,—sprawę tę pozostawić do wyjaśnienia na zjeździe w Warszawie.

W sprawie poszczególnych podań kandydatów na zastępców uchwalono wciągnąć na listę osób uprawnionych do zastępowania notarjuszów (art. 131 P. o N.) następujące osoby: 1) Czesława Gawucia, 2) Antoniego Januszko, 3) Michała Derogana, 4) Kazimierza Fronczaka, 5) Natalję Grubowską, 6) Olgę Danilukównę, 7) Witolda Zarembę, 8) Edwarda Ciukszę, 9) Kazimierza Podejkę, 10) Bolesława Kozona, 11) Antoniego Makarowskiego, 12) Sergjusza Filipowicza, 13) Wiktora Zawojskiego, 14) Jana Pustowojtowa, 15) Władysława Krymma, 16) Nestora Rabczuka, 17) Tadeusza Krasuskiego, 18) Józefa Butewicza, 19) Kajetana Aleksandrowicza, 20) Grzegorza Dulewicza, 21) Lejbę Finkielsztejna, 22) Antoniego Miksztowicza, 23) Adolfa Mozolewskiego, 24) Mikołaja Borowoka, 25) Szewela Baskina, 26) Józefa Iwaszkiewicza, 27) Michała Kowalewskiego, 28) Morducha Goldmana, 29) Ludwika Łukaszewicza.

*W sprawie konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarjalnych* w sprawach dotyczących współdziałania Izb Notarjalnych w Polsce wydelegować Prezesa i Wiceprezesa Rady na tę Konferencję.

*W sprawie udziału Rady Notarjalnej w wydawnictwie Przeglądu Notarjalnego:* Wyrażając życzenie by Przegląd No-

tarjalny został organem Rady Notarjalnej w Polsce i wydawał się w imieniu Izb Notarjalnych, upoważnić Prezesa Aleksandra Rożnowskiego i Wiceprezesa Jana Buyko łącznie i każdego oddzielnie do załatwienia z nieograniczonemi pełnomocnictwami wszelkich spraw i czynności, związanych z wydawnictwem Przeglądu Notarjalnego.

Przedstawicielami do Komitetu Redakcyjnego od Rady Notarjalnej w Wilnie wybrani zostali: Prezes Aleksander Rożnowski i członek Rady Piotr Choynowski.

*W sprawie taksy notarjalnej:* Przy dokonywaniu wszelkich czynności notarjalnych należy ściśle stosować taksę notarjalną, przewidzianą ustawą z dnia 23 marca 1929 r. (Dz. U. Nr. 27, p. 275), pod rygorem odpowiedzialności dyscyplinarnej; dopuszczalne jest jedynie całkowite zwolnienie przez czyniącego notarjusza od opłat: — kolegów notarjuszów i ich pracowników, wszystkich pracowników sądowych danego Okręgu, uczącej się młodzieży, instytucyj społecznych, dobroczynnych i religijnych.

We wszystkich innych wypadkach niezbędnem jest wyjednanie zezwolenia Rady. O powyższem powiadomić wszystkich notarjuszów.

*W sprawie obniżenia taksy przy sporządzaniu aktów dla osadników:* Obniżyć taksę notarjalną przy sporządzaniu aktów kaucji w związku z konwersją krótkoterminowych zadłużeń osadników, ustalając wynagrodzenie od sumy aktu w stosunku następującym:

a) przy sumie aktu do 5000 zł.—15 zł., powyżej 5000 zł.— do 50% normalnej taksy;
b) za sporządzenie plenipotencji, związanej z wyżej wspomnianym aktem kaucyjnym pobierać zł. 10;
c) niezależnie od powyższych opłat, przewidzianych w 1 i 2-gim wypadku p. 9 pobierać za pierwszy wypis zł. 5.

Wszystkie zniżki zastosowane do dnia dzisiejszego przez Notarjuszów odnośnie aktów dotyczących osadników zaakceptować. O zapadłej decyzji powiadomić Radę Wileńską Osadników w miejscu, Związki Osadników w Grodnie i Wołkowysku, Radę Osadników w Brześciu i odpowiednie Oddziały Banku Rolnego w Pińsku i Wilnie.

*W sprawie prowadzenia ksiąg przychodu i rozchodu:* Zaproponować notarjuszom księgi przychodu i rozchodu w celu ujednostajnienia prowadzić tak, by pozycje repertorjum były grupowane poszczególnemi datami, zaś pozycje protestów i incasso w ten sam sposób lub miesięcznie.

*W sprawie stosowania art. 70 i 75 P. o N.* Rada wyraziła pogląd, że jeden ze świadków, powołany do aktu na mocy art. 75, może być świadkiem przy czynnościach przewidzianych w art. 70.

# Towarzystwo Prawnicze imienia Ignacego Daniłowicza.

Prawnictwo Polskie na Ziemiach Wschodnich za czasów zaborców żyło bardzo intensywnie, utrzymując pomimo wszelkich zakazów żywy kontakt z kolegami z innych zaborów. Tu na miejscu, wobec tego, że wszelkie posady były dla Polaka niedostępne, wszyscy prawnicy grupowali się w adwokaturze, która nietylko dzierżyła bardzo wysoko sztandar Temidy, lecz odgrywała przodującą rolę w walce z najeźdźcą o przynależne nam prawa, świecąc zawsze przykładem, to też historja adwokatury złotemi zgłoskami zapisze imiona tych prawników, co przed wojną pracowali na tych szańcach zachodniej kultury.

W czasie wojny ci prawnicy, co tu pozostali, nie ustawali w pracy, a gdy tylko umilkł huk dział już w 1921 roku z inicjatywy ś. p. Rektora Alfonsa Parczewskiego i ś. p. Prezesa Sądu Apelacyjnego Restytuta Sumoroka powstaje w Wilnie Towarzystwo Prawnicze imienia Ignacego Daniłowicza. Sama nazwa Towarzystwa uwypukla historyczne tradycje prawnictwa polskiego na Ziemiach Wschodnich.

Towarzystwo Prawnicze odrazu wykazało ogromną żywotność, posiedzenia Rady odbywały się regularnie 2 razy miesięcznie, na posiedzeniach ogólnych, jak też i poszczególnych sekcji, wygłaszano referaty, które cieszyły się dużą frekwencją jak z racji swej aktualności, tak też i gruntownego opracowania tematów przez referentów. Żywy udział w pracach Towarzystwa przyjmował Uniwersytet Stefana Batorego. Nie było żadnej kwestji interesującej ogół prawników, któraby nie znalazła oddźwięku w Towarzystwie, wszystkie ważniejsze projekty ustaw były przedmiotem poważnych badań w łonie Towarzystwa i nie jedna opinja Towarzystwa o tych projektach poważnie zaważyła na szali przy ostatecznej redakcji ustawy.

Towarzystwo przyjmowało bardzo czynny udział przy organizacji i w pracach I Zjazdu Prawników Polskich, odbytego w Wilnie w dniu 8—10 czerwca 1924 roku. Towarzystwo poza codzienną żmudną pracą naukową i praktyczną reprezentowało nazewnątrz całe nasze prawnictwo, przyjmując żywy udział we wszelkich przejawach życia naukowego i kulturalnego. Gdy tylko powstała Stała Delegacja Instytucyj i Zrzeszeń Prawniczych w Warszawie, Towarzystwo natychmiast zgłosiło do tej centrali swój akces. Wspólnie z Wydziałem Prawa Uniwersytetu Stefana Batorego Towarzystwo wydaje od szeregu lat, „Wileński Rocznik Prawniczy“, jak również współdziała w wydawnictwie naszego miesięcznika.

Tak intensywnie i owocnie rozwija się działalność Towarzystwa Prawniczego imienia Ignacego Daniłowicza przez całe

pierwsze dziesięciolecie. Początek drugiego dziesięciolecia t. j. okres 1932 i 1933, zaznaczył się znacznem osłabieniem tempa w życiu Towarzystwa. Przyczyną tego ujemnego zjawiska był przedewszystkiem ogólny kryzys ekonomiczny, absorbujący kwestjami czysto materjalnemi całe społeczeństwo, pozatem niemałą tu rolę odegrały różne przejścia w łonie Sądownictwa, tej tak znacznej i wybitnej części prawnictwa, wreszcie ostatni cios to była długotrwała choroba, a w końcu śmierć duszy Towarzystwa, jego długoletniego Prezesa Rektora Alfonsa Parczewskiego.

W tym okresie szersze życie intelektualne prawie zamarło, zainteresowanie kwestjami ogólniejszemi zmalało do tego stopnia, że niektóre odczyty na tematy aktualne i ważne nie mogły się odbyć z racji braku słuchaczy.

Jednak i w tym krytycznym okresie Rada Towarzystwa czyniła wszelkie wysiłki, by przezwyciężyć indyferentyzm członków Towarzystwa i by nie dopuścić do zaglady Towarzystwa. Wysiłki te nie poszły, zdaje się, na marne, zaczęły już one dawać pomyślne rezultaty, w końcu 1933 roku daje się zauważyć znaczny napływ nowych członków, parę odczytów, szczególnie odczyt Sędziego Sądu Najwyższego Janusza Jamontta i referat adwoka Kuratowskiego zdołały zebrać dosyć znaczne audytorjum, wogóle daje się zauważyć pewien zwrot w kierunku większego zainteresowania pracami Towarzystwa Prawniczego.

Wszystko to pozwala mieć nadzieję, że obecnie, gdy przestały istnieć zewnętrzne przyczyny, tamujące rozwój Towarzystwa, gdy kryzys ekonomiczny, chociaż nie minął, lecz zdaje się więcej nie pogłębiać, życie Towarzystwa popłynie normalnym torem i tempo jego dojdzie do tego, jakie było w latach rozkwitu.

Ożywiony temi nadziejami i znając dobrze żywotność oraz ambicję Wileńskiego Społeczeństwa nowy skład Rady, obrany na walnem zgromadzeniu Towarzystwa, w dniu 9 lutego 1934 roku rozpoczął swą działalność przez ukonstytuowanie się w dniu 20 bieżącego lutego.

Na Prezesa Towarzystwa został obrany Profesor Dr. Franciszek Bossowski, na Członków Rady: p. p. Profesor Eugenjusz Waśkowski, Wice-Prezes Sądu Apelacyjnego Władysław Dmochowski, Wice-Prezes Sądu Okręgowego Juljusz Janicki, Sędzia Sądu ApelacyjnegoJuljan Bądzkiewicz, Adwokaci: Kazimierz Petrusewicz, Wincenty Łuczyński, Stanisław Bagiński i Pisarz Hipoteczny Leon Sumorok.

Rada ukonstytuowała się w sposób następujący: na wiceprezesów zostali wybrani: p.p. Janicki i Petrusewicz, na skarbnika p. Łuczyński, na bibljotekarza p. Bagiński. na sekretarza p. Sumorok.

Na pierwszem posiedzeniu Rada wyznaczyła zebrania dyskusyjne Towarzystwa na 16 marca, 20 kwietnia oraz 18

maja na godzinę 20-ą w Gmachu Sądów, ul. Mickiewicza 36, tematy dyskusji zostaną podane osobno. Pozatem w najbliższym czasie odbędzie się kilka odczytów na tematy aktualne, bliższe szczegóły o tych odczytach zostaną podane do wiadomości.

# KRONIKA.

**Ułatwienie w spłacie zaległych składek Z.U.P.U. i Kas Chorych.** Ministerstwo Opieki Społecznej rozesłało dwa okólniki—jeden do Z. U. P. U. i Zakładu ubezpieczeń od wypadków we Lwowie, drugi do kas chorych w sprawie ułatwień w spłacie zaległych składek i opłat.

W pierwszym z tych okólników z 17.XI.33 r. Nr. 4086/U.F Ministerstwo, konstatując, że już został w tym przedmiocie opracowany projekt ustawy, zaleca jeszcze przed uzyskaniem przez ten projekt sankcji ciał ustawodawczych stosować następujące wytyczne podane w tej przyszłej ustawie:

Do zaległych składek i opłat, których termin płatności upłynął przed 1.X. 1931 r. winien być zastosowany tryb postępowania polegający na rozłożeniu spłat tych zaległości w wypadku hipotecznego zabezpieczenia, na raty płatne w ciągu 10 lat począwszy od 1.I. 1935 r. przy oprocentowaniu 4 ½% rocznie od 1.X. 1933 r., w razie braku zabezpieczenia na 3 lata od tegoż terminu co i poprzednie, zaległe zaś należności przypadające od samorządów teryt. i innych osób prawa publicznego na 10 lat.

W dalszych punktach okólnik ustala, że wartość majątku nieruchomego, mającego służyć zabezpieczeniem określi zakład.

W razie uchybienia płatności 2 kolejnych rat pracodawcy tracą prawo do korzystania z przyznanych ulg.

Okólnik do Kas Chorych z tegoż 17.XI. 33 r. niewiele się różni od wskazanego wyżej.

**Termin składania zeznań o dochodzie.** Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dn. 3. I. 1934 r. (Dz. U. Rz. P. Nr. 3 poz. 13) termin do składania zeznań o dochodzie z art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym na rok 1934 przesunięty został do dnia 1 maja b. r.

**Egzaminy Adwokackie.** W dniach 26 i 27 lutego 1934 r. odbyły się przed Komisją Egzaminacyjną przy Radzie Adw. w Wilnie przewidziane art. 108 Pr. o ustr. Adw. egzaminy aplikantów adwokackich, ubiegających się o wpisanie na listę adwokatów.

Do egzaminów stawało 10-ciu aplikantów adwokackich, z tego 6-ciu z Wilna i 4-ch z prowincji. Z wynikiem dobrym

bądź dostatecznym złożyło 7-miu aplikantów adwokackich, zaś 3-ch nie okazało dostatecznego przygotowania do zawodu adwokackiego.

---

# Przegląd czasopism.

**Wileński numer regjonalny głosu sądownictwa.** W zeszłym 1933 roku został wydany regjonalny Lubelski numer głosu sądownictwa, obecnie ukazał się Nr. 2 z 1934 roku, jako regjonalny numer Wileński.

Na treść tego numeru składają się artykuły: Seweryna Wysłoucha D-ra praw Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie „Historyczne tradycje prawnicze Wilna“, Fr. Bossowskiego Profesora U. S. B. „Współczesne problematy prawodawcze a T.X cz. I zbioru praw Ces. Ros.”, Stefana Ehrenkreutza „Uniwersał 1786 r. o kompromisach i jego podstawy”, D-r. Schilling-Siengalewicza Profesora U. S. B. „O możliwości objektywnego określenia stopnia odurzenia alkoholicznego”. Olgierda Kryczyńskiego b. Wiceprokuratora Sądu Apelacyjnego w Wilnie „Polityka karna a sądy”, Aleksandra Achmatowicza emer. Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w Wilnie „Reformy sądownictwa rosyjskiego na Wileńszczyźnie“, Leona Sumoroka pisarza hipotecznego w Wilnie „Wykreślenie wpisów hipotecznych na Ziemiach Wschodnich“, Marcelego Łubkowskiego emer. Wiceprezesa Sądu Okr. w Pińsku „Dura lex“, Juljana Sekity wiceprokuratora S. Okr. w Grodnie „O instytut propagandy prawa“, Stanisława Mickiewicza „Z dziejów Sądu Okręgowego w Grodnie“. Poza temi artykułami pióra prawników kresowych Nr. 2 Głosu Sądownictwa zawiera jeszcze kilka artykułów i zwykłe swe rubryki.

Numer regjonalny Wileński świadczy o tem, że posiadamy wytrawnych prawników, interesujących się najróżnorodniejszemi stronami nauki i praktyki, jak również o tem, że umiłowanie tradycyj jest u nas bardzo mocne.

---

# OBWIESZCZENIA.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do regulacji pierwiastkowej.

**Na dzień 16 czerwca 1934 roku.**

1. Nieruchomość wieczysto czynszowa w mieście Wilnie przy ulicach Beliny pod Nr. 10 i Turgielskiej pod Nr. 7, o powierchni w/g aktu 660 sążni kw., zaś w/g planu 2882 mtr. kw., należąca do Marji Karpowiczowej Nr. Hip. 15813.

2. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Jasnej pod Nr. 2-a, o powierzchni w/g aktu 200 sąż. kw., zaś w/g planu 912,50 mtr. kw. należąca do Marji Bagieńskiej Nr. Hip. 15816.
3. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Wiłkomierskiej pod Nr. 123-a o powierzchni 442,60 mtr. kw., należąca do Heleny Łukaszewiczówny Nr. Hip. 15799.
4. Osada letniskowa pod nazwą „Rajówka" w gminie Niemenczyńskiej powiecie Wileńsko-Trockim, o powierzchni 1 ha 925 mtr. kw. nabyta przez Karola Marciszewskiego od Jakóba Rekka Nr. Hip. 15803.
4. Nieruchomość pod nazwą „Odcinek Kolejowy" od kilometra 422 do 490+707 na linji kolejowej Nowa-Wilejka—Turmonty w powiecie Wileńsko-Trockim i Święciańskim, o powierzchni 504 ha 1750 mtr. należąca do Państwa Polskiego. Nr. Hip. 15749.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winne zgłosić swoje prawa w kancelarji Wydziału Hipotecznego w Wilnie Gmach Sądów przy ulicy Mickiewicza pod Nr. 36 pod skutkami prekluzji przewidzianemi w art. 153 ust. Hip. z r. 1919.

Wilno, dnia 22 lutego 1934 r.

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Wilnie
*(—) L. Sumorok.*

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

**na dzień 14 czerwca 1934 roku.**

1. Nieruchomość w mieście Dokszycach pow. Dziśnieński przy ul. Sienkiewicza pod Nr. 10, powierzchni 0,7855 ha, należąca do Dawida i Jakóba Gordonów wspólnie w częściach równych. Nr. Hip. 7311/B.
2. Nieruchomość ziemska pod nazwą „Folwark Łostaja III" w gm. Krewskiej pow. Oszmiańskim, powierzchni 103 ha 3954 mtr. kw. przyznana na zasadzie przedawnienia Zofji Szymańskiej i Lidji Szymkiewiczowej. Nr. Hip. 7330/B.
3. Działka gruntu w kolonji Prudzinki w gm. Leonpolskiej pow. Brasławskim, powierzchni 7 dzies. czyli 7 ha 6475 mtr. kw., nabyta przez Tarasa Szuka od Olgi Motora. Nr. Hip. 7331/B.
4. Folwark Kowalewszczyzna w gm. Żukojnie pow. Święciańskim, powierzchni 53,1100 ha przyznany na zasadzie przedawnienia Pawłowi i Juljanowi Niedroszlańskim. Nr. Hip. 7333/B.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winne zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w kancelarji Wydziału Hipotecznego, Sądu Okręgowego w Wilnie Gmach Sądów, przy ul. Mickiewicza pod Nr. 36 pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 153 ust. hip. z r. 1919.

Wilno, dn. 22 lutego 1934 r.

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Wilnie
(—) *H. Piotrowski.*

Wydział Hipoteczny przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie Sądu Okręgowego w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki.

**Na dzień 14 czerwca 1934 roku.**

1. Folwark Skrudlewszczyzna gminy Pierszajskiej, powiatu Wołożyńskiego powierzchni 81 ha 7703 m. kw. stanowiący dawniej własność Józefa Barancewicza, który następnie z tego folwarku podarował dzieciom swoim: 1) Leokadji Barancewiczównie działkę Nr. I obszaru 15 ha 7275 m. kw; 2) Edwinowi Barancewiczowi działkę Nr. 2 obszaru 20 ha 6061 m. kw.; 3) Ottonowi Barancewiczowi działkę Nr. 4 obszaru 23 ha 6607 mtr. kw. i 4) Janinie i Alinie Barancewiczównom działkę Nr. 3 obszaru 21 ha 7760 mtr. kw. wspólnie; z prawem Janiny Barancewiczówny do 16 ha 7760 mtr. kw. i Aliny Barancewiczówny 5 ha, a razem 81 ha 7703 m. kw. czyli cały folwark Skrudlewszczyzna Nr. Hip. 3477.
2. Nieruchomość w mieście Lidzie przy zbiegu ulic Lidzkie i Berki Josielewicza pod Nr. 12/2 powierzchni 55 mtr. kw. należąca do Temy Abramowiczowej, którą ta ostatnia następnie sprzedała na własność Lejbie i Chai małżonkom Kotlarskim. Nr. Hip. 3478.
3. Osada we wsi Miękisze, gminy Wasiliskiej, powiatu Szczuczyńskiego powierzchni około 8 dziesięcin, nabyta z licytacji od Stanisława Kirwela przez Antoniego Bohdziewicza. Nr. Hip. 3482.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarji Wydziału Hipotecznego w Lidzie, ulica Im. Pułku Suwalskiego Nr. 74, pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 153 Ustawy Hipotecznej z roku 1919.

Lida dnia 20 lutego 1934 r.

Pisarz Hipoteczny
przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie,
Sądu Okręgowego w Wilnie

*(—) K. Kontowtt.*

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki.

**Na dzień 4 czerwca 1934 roku.**

1/9610. Nieruchomość w mieście Pińsku przy ulicy Słowackiego pod Nr. 8 na Drugiej Bielawszczyźnie, o powierzchni około 910,40 mtr. kw. nabyta przez Franciszka Zawadę od Jadwigi Zwolińskiej.

2/9611. Nieruchomość w mieście Łunińcu: 1) przy ulicach Legjonów, Niepodległości i Marszałka Piłsudskiego pod Nr. Nr. 12 i 15, o powierzchni 1 ha 9683 mtr. kw. 2) przy zbiegu ulic Marszałka Piłsudskiego, Cmentarnej i Generała Młodzianowskiego pod Nr. 4 o powierzchni 4805 mtr. kw. i 3) przy ulicy Starosielskiej, o powierzchni 1755 mtr. kw., stanowiące własność Gminy Miejskiej miasta Łunińca.

3/9612. Grunta nadziałowe włościańskie w urocz. „Staryje sznury", „Protiw kładbiszcz" i innych, przy wsi Pererub, w gm. Brodnica, pow. Pińskim, o powierzchni około 8 ha 657 mtr. kw. z prawem wspólnego korzystania z innymi członkami gromady z pastwiska, wygonu, rzeki, piasków i zarośli, nabyte przez Filimona i Afanazego braci Bal w równych częściach niepodzielnie od Jana Bala i Grzegorza Bala.

4/9615. Nieruchomość wiecz.-czynsz. w mieście Pińsku przy ulicy Teodorowskiej pod Nr. 52, o powierzchni stosownie do aktu kupna-sprzedaży 455,20 mtr. kw., a stosownie do planu pomiaru ostatecznego

1312 mtr. kw. nabyta przez Janinę Dobkiewiczową od Anny Obuchowskiej.

5/9616. Nieruchomość w mieście Stolinie przy ulicy Dąbrowskiego pod Nr. 64 o powierzchni około 2046 mtr. kw. nabyta przez Romana Tellera od Seklety vel Sinklitikji Ławnikowicz.

6/9617. Działka ziemi siedzibnej Nr. 31 przy wsi Ochowo, w gm. Żabczyce, pow. pińskim o powierzchni 3823,68 mtr. kw. napyta przez Marję Kozakową od Marji Ożkało primo voto Simonowiczowej.

7/9526. Nieruchomość w mieście Pińsku przy ulicy Szpitalnej pod Nr. Nr. 14 i 16, o powierzchni 1291 mtr. kw. stanowiąca wspólną własność Włodzimierza Prytuleckiego, Mikołaja Prytuleckiego, Anny z Prytuleckich Nowakowiczowej i Katarzyny Prytuleckiej z mocy przedawnienia.

8/9628. Parcela gruntowa Nr. 7 z folw. Aleksandrowo, w gm. Wiczówka pow. Pińskim, o powierzchni około 14 ha 1938 mtr. kw. nabyta przez Andrzeja Poluchowicza z posiadania Ludwika Bussa.

9/9629. Nieruchomość w mieście Łunińcu przy ulicy Niepodległości pod Nr. Nr. 1. 3 i 5. o powierzchni 789 mtr. kw. stanowiąca własność Litmana Gierculina z mocy przedawnienia.

10/9631. Nieruchomość w mieście Łunińcu przy zaułku Cerkiewnym pod Nr. 9, o powierzchni 2634 mtr. kw. nabyta przez Aleksandra Karaczuna od Anny, Zenobji, Anastazji i Tomasza Czernockich.

11/9632. Działka ziemi rustykalnej w urocz. „Somyno" przy wsi Ośnieżyce w gm. Pińkowicze, pow. pińskim, o powierzchni około 5463 mtr. kw. nabyta przez Szymona Zubko od Justyna Zubko.

12/9633. Nieruchomość w mieście Pińsku przy ulicy Leszczyńskiej pod Nr. 5, o powierzchni 659 mtr. kw. nabyta przez Frejdę-Malkę Furmanową od Chaima-Szmujły Furleta.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa pod skutkami prekluzji.

Pińsk, dnia 15 lutego 1934 roku.

p. o. Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Pińsku
*(—)* podpis nieczytelny.

Wydział Hipoteczny w Brześciu nad Bugiem Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki:

**Na dzień 26 czerwca 1934 roku.**

1/7055. Dział gruntu w urocz. „Ossowo" w gminie Iwacewickiej, pow. Kosowo powierzchni 32.3450 ha, nabyty przez Skarb Państwa w drodze zamiany gruntów z włościanami wsi Sosnówka;

**Na dzień 25 lipca 1934 roku.**

2/7102. Dwie działki gruntu Nr. Nr. 5 i 5 a z folw. Półbeczki pow. Kobryńskiego powierzchni 15,9736 ha nabyte przez Jana Kuśnierczyka od Anny-Krystyny Truszkowskiej;

3/7103. Nieruchomość w Brześciu n/B. przy ul. Zygmuntowskiej pod Nr. 11 powierzchni 435 mtr. kw. nabyta przez Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej od Marcina i Pauliny małż. Lewczuk.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny się zgłosić pod skutkami prekluzji.

m. Brześć n/B. dnia 21 lutego 1934 roku.

Pisarz Hipoteczny
*(—) Leopold Dmowski.*

# Z RADY ADWOKACKIEJ W WILNIE.

## OBWIESZCZENIE.

Rada Adwokacka w Wilnie podaje do wiadomości, że zgłosili się do Rady następujący petenci:

**O wpisanie na listę aplikantów adwokackich:**

1) **Mussman Brunon** — Magister Praw zam. w Wilnie przy ulicy Węglowej 16 m. 3 z siedzibą w Wilnie pod patronatem adw. M. Engiela

2) **Świrski Borys**—Magister Praw zam. w Wilnie przy ul. Zamkowej 20 m. 3 z siedzibą w Wilnie pod patronatem adw. J. Gordona.

3) **Szejnkestel Szmuel** — b. aplikant sądowy przy Sądzie Okr. w Wilnie zam. w. Wilnie przy ul. Piłsudskiego 8 m. 1 z siedzibą w Wilnie pod patronatem adw. L. Kacnelsona.

---



---



---



---

Wydawca — STANISŁAW BAGIŃSKI

Redaktor Odpowiedzialny — BRONISŁAW OLECHNOWICZ.

Drukarnia „ZORZA" Wilno, Wileńska 15.

# DODATEK
# do Wileńskiego Przeglądu Prawniczego

## WOKANDA

spraw, wyznaczonych na posiedzenie jawne Izby Cywilnej Sekcji I-ej Sądu Najwyższego.

### *Na dzień 6 marca 1934 r. o godz. 10 rano.*

1. 171/33. Aleksego Barańczuka p-ko Maksymowi Barańczukowi o prawo własności
2. 37/33. Emiljana Sonczyło z Teodorem Bondarukiem i in. o unieważnienie testamentu.
3. 2919/32. Skarbu Państwa z Mojżeszem Nowogródzkim o prawo własności do nieruchomości.
4. 64/33. Stanisława Likszy i in. z Barbarą Puszkinową o eksmisję.
5. 1330/33. Radosława Ostrowskiego i in. z Tatjaną Preckało o prawo własności do nieruchomości
6. 9/33. Kaliksta Kulika p-ko Franciszce Cyran o uznanie aktu dzierżawy za rozwiązany, wyłączenie z posiadania majątku nieruchomego i eksmisję.
7. 39/33. Antoniego Śliżewskiego p-ko Aleksandrowi Dziadulowi, kurat. zagin. K. i W. Śliżewskich o wyjęcie z posiadania 32 dziesięcin ziemi.
8. 7/33. Artema Nyszkaluka z Romanem Nyszkalukiem o dopuszczenie do wspólnego posiadania ziemi.
9. 42/33. Olgi Matusewiczowej p-ko Annie Biełaszewskiej i in. o dopuszczenie do wspólnego posiadania.
10. 65/33. Gutli Benskiej i in. p-ko Izraelowi Benskiemu i in. ze skargi na czynności komornika.
11. 8/33. Szejndli i Motela Segalów p-ko Simie Richter o przywrócenie zakłóconego posiadania.

### *Na dzień 7 marca 1934 r. o godz. 10 rano.*

1. 72/33. Szmerela Kuryckiego p-ko Piotrowi Kowalewowi i in. o odszkodowanie.
2. 173/33. Bazylego i Anastazji Mikołajczuków z Marją Hołub o ziemię.
3. 124/33. Władysława Bandrowskiego, kurat. nad mien. nieob. A. Łowajskiej p-ko Abramowi Bencjanowskiemu i in. o 64.170 zł. z %%.
4. 71/33. Michaliny Jawnickiej p-ko Girszowi-Fajwiczowi Mendelewiczowi i in. o unieważnienie opisu.
5. 2921/32. Augustyna Masiula i in. z Olgą Pogrebnoją o przyznanie prawa własności do działki gruntu.
6. 98/33. Agafji Mielnikowej vel Burczyńskiej i in. z Tatjaną Nukomełłą i in. o prawo własności do ziemi i kłuni.

7. 41/33. Włodzimierza Mależa z Serafiną Cimachowicz o alimenty.
8. 2922/32. Hipolita Gieczewskiego z Leonardem Gieczewskim o zatwierdzenie testamentu.
9. 152/33. Trofima Kamienieckiego p-ko Janowi Kamienieckiemu o mienie spadkowe.
10. 2951/32. Jana Kowalickiego p-ko Antoniemu i Michalinie Skawińskim o 2.660 zł.
11. 73/33. Sp. Akc. „Wileński Bank Ziemski" o uchylenie dec. Wydz. Hip.
12. 153/33. Edokji Macuta i in. z Janem Szostko o przyznanie prawa własności do spadku.
13. 2906/32. Gordzieja Sachana z Niną Dudkin i in. o własność.

14. 1201/33. Pauliny Ostrowskiej z Anną Morską o przyznanie prawa do ziemi i łąki.
15. 1518/33. Eugenjusza Czarnockiego p-ko Bazylemu Sidorukowi o majątek ziemski.

*Na dzień 13 marca 1934 r. o godz. 10 rano.*

1. 2709/32. Rafała Tolścika p-ko Przedsięb. Państw. „Polskie Koleje Państwowe" o 17.817 zł.
2. 154/33. Pow. Komunalnej Kasy Oszczędności w Kosowie-Poleskim z Leonem Radeckim o 500 zł. z %%,
3. 195/33. Przedsięb. „Polskie Koleje Państwowe" p-ko Franciszce Adasiuk i in. o 952 zł.
4. 786/33. Komunalnej Kasy Oszczędności w Kosowie z Leonem Radeckim o 750 zł. z %%.
5. 176/33. Michała i Ostapa Sacharuków vel Czyżyków z Sebastjanem Kalenikiem, opiek. nad masą spadkową po J. Czyżyku o mienie spadk.
6. 181/33. Jana Wołodkowicza p-ko Skarbowi Państwa o 21.600 zł.
7. 170/33. Jana Antoniuka i in. p-ko Dmitremu Gołowaczowi o ziemię.
8. 177/33. Józefa Sokołowskiego p-ko Magistratowi m. Kobrynia o 513 zł. 87 groszy.
9. 166/33 Szprinci Tkacz z Szymsonem Gurwiczem o przywróc. zakł. pos.
10. 174/33 Matrony Ponuryk p-ko Natalji Iwaniec i in. o spadek.

---

*Wobec tego, że do chwili ukończenia druku numeru nie otrzymaliśmy całej Wokandy S. N., podajemy jej część, resztę roześlemy po otrzymaniu.*

*Nadal przesyłać będziemy Wokandę w miarę otrzymywania, w charakterze dodatku.*

---

Drukarnia „ZORZA" Wileńska 15.

# DODATEK
## do Wileńskiego Przeglądu Prawniczego

# WOKANDA.

Sprawy wyznaczone w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego.

Sekcja I.

| Nr. | Syg. akt. | Imię i nazwisko stron i przedmiot sprawy. |
|---|---|---|

*Na dzień 20 marca 1934 r. o godz. 10 rano.*

| Nr. | Syg. akt. | Imię i nazwisko stron i przedmiot sprawy. |
|---|---|---|
| 1. | 229/33 r. | Lucjana Berdowskiego z Faustynem Berdowskim o 3.525 zł. |
| 2. | 210/33 r. | Kazimiery Macewiczowej z Bronisławem Berko-Berkowskim o plony lub 845 zł. |
| 3. | 193/33 r. | Marji i Demjana Stolarczuków oraz in. z Romanem i Anastazją Mielnik-Makarewiczami o prawo własności do majątku nieruchomego. |
| 4. | 226/33 r. | Marjana Wolskiego p-ko Emilji Rewkowskiej o ziemię. |
| 5. | 208/33 r. | Tatjany Rafalczykówny p-ko Piotrowi Iwaszko o spadek. |
| 6. | 231/33 r. | Antoniego Czyżewskiego z Józefem Potockim o unieważnienie aktu darowizny. |
| 7. | 2921/33 r. | Marji Kudeli i in. z Marją Markitaniuk o majątek spadkowy. |
| 8. | 232/33 r. | Anny Rutkowskiej i in. z Pauliną Rutkowską o własność nieruchomą. |
| 9. | 2083/33 r. | Skarbu Państwa z Fajwlem Ajzenbergiem o wyłączenie z opisu ruchom. |
| 10. | 209/33 r. | Abrama Strugacza p-ko Pow. Kasie Chorych w Oszmianie o zwolnienie od uiszczenia składek ubezpieczen. |

*Na dzień 22 marca 1934 r. o godz. 10 rano.*

| Nr. | Syg. akt. | Imię i nazwisko stron i przedmiot sprawy. |
|---|---|---|
| 1. | 2602/33 r. | Banku Handlowego z Anną Moraszewską o 18.700 zł. |
| 2. | 2196/33 r. | Skarbu Państwa z Henryką Zaleską o zwrot majątku. |
| 3. | 1965/33 r. | Konstantego Rybińskiego z Ireną Rakowską o 19 391 zł. 40 groszy. |
| 4. | 1868/33 r. | Michała Romaszkiewicza i in. p-ko Ignacemu Błażewiczowi o 1.000 zł. |
| 5. | 230/33 r. | b. Mińskiego Towarz. Wzajem. Kredytu w likwidacji p-ko Ignacemu Borowskiemu o 24.053 zł. 33 gr. |
| 6. | 1991/33 r. | Fabryki Celulozy Turc. Sv. Martin i in. p-ko Władysławowi Pusłowskiemu i in. o 57.183 zł. 15 gr. |
| 7. | 2639/33 r. | Adama-Gracjana Mleczko z Kazimierzem Korczak-Mleczko o eksmisję z majątku. |

8. 261/33 r. Michała Szycionka p-ko Szymonowi Szycionkowi i in. o spadek.
9. 2654/33 r. Karola Philippa z Karolem Torno o przerachowanie i zasądzenie z weksli.
10. 2766/33 r. Gminy miejskiej m. Grodna z Anną Leonkiewiczówną o 700 zł. za pracę
11. 241/33 r. Andrzeja Pieczko p-ko Tekli Azuk o 772 zł. i ze skargi wzajemnej o 2.000 zł.
12. 1584/33 r. Karola-Edwarda Philippa i in. z Karolem-Juljuszem Torno o 4072 zł. 20 gr.
13. 2882/33 r. Marji i Zofji Jackiewiczówien p-ko Szymonowi Jackiewiczowi o 500 zł. i eksmisję.
14. 2954/33 r. Heleny Bondarowej z Katarzyną Piwosz o wspólność posiadania.
15. 268/33 r. Jadwigi Lipnickiej p-ko Zygmuntowi Cejko o alimenty.

*Na dzień 28 marca 1934 r. o godz. 10 rano.*

1. 47/34 r. Ignacego i Makara Bogdańczuków p-ko Irenie Bogdańczuk o dopuszczenie do wspólnego posiadania.
2. 1856/33 r. Franciszka Gajewskiego i in. z Parafją Augsbursko-Ewangielicką w Tuczynie o własność nieruchomości i wyłączenie.
3. 320/33 r. Aleksandra Wołacha z Katarzyną Wołach i in. o prawo własności do majątku spadkowego.
4. 262/33 r. Ireny Wiszniewskiej p-ko Zofji Faber opiekunki nad mien. zagin. Teodora Grygorjewa o spadek.
5. 338/33 r. Józefy Bukientowej z Michaliną Pawłowiczową o ziemię i eksmisję.
6. 283/33 r. Hilarego Grzymkowskiego z Michaliną Rybczyńską o 650 zł.
7. 350/33 r. Wilhelma Jakubowskiego p-ko Skarbowi Państwa o 788 zł.
8. 374/33 r. Maryny Rakowiec z Awdiejem Hawnajem o wyłączenie z posiadania ziemi.
9. 263/33 r. Włodzimierza Swiryda z Sergjuszem Borowikowem o eksmisję.
10. 321/33 r. Jana Staniulewicza p-ko Wincentemu Demidowiczowi i in. o spadek.

---

## OD ADMINISTRACJI.

*Skutkiem wadliwego zaklejenia opasek, w niektórych egzemplarzach № 3 naszego pisma uległa zniszczeniu pierwsza strona. P. P. Prenumeratorów, którzy otrzymali egzemplarze uszkodzone, prosimy o powiadomienie o tem Administracji (Wilno, Mickiewicza 49 m. 2), nowe egzemplarze zostaną im niezwłocznie wysłane. Egzemplarze zniszczone prosimy nam zwrócić.*

Drukarnia „ZORZA“ Wileńska 15.